Nr 101. Dnia 11 Maja. Poniedziałek. Dnia 29 Kwietnia (11 Maja) 1874 r.

Prenumerata „Kur. Warsz." wynosi. **w Warszawie** rocznie rs. 4 k. 80 półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 kopiejek 20, miesięcznie k. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc. **Numer pojedynczy** w Kantorze Redakcji kop. 5. **Redakcja otwarta od 11-ej rano do 2-ej po południu.**

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rub. sr. 8 (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40, oraz za opakowanie i Ekspedycję rs. 1 kop. 80). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie. **Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się**

Dziś: Ś. Mamerta Biskupa.
Wtorek: Ś. Pankracego Męczennika.
Środa: Ś. Serwacego Biskupa.
Czwartek *Wniebowst: P.* Bonifacego B.

Wschód słońca o godzinie 4 min. 14 || Długość dnia godzin 15 min. 25.
Zachód „ „ 7 39 || Przybyło „ „ 7 47.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.": PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

Piątek: Ś. Zofii z 3-ma córkami.
Sobota: Ś. Jana Niepomucena M.
Niedziela: Ś. Paschalisa W.
Poniedziałek ŚŚ. Eryka Kr Wienant·go W.

— Wczoraj w kościele Najświętszej Marji Panny Łaskawej, przy ulicy Ś-to-Jańskiej, w czasie uroczystości odpustowej o której w Sobotnim Numerze wspomnieliśmy, Wot[illegible] odprawił JX. Wątrowski, Summę celebrował administrator parafji Ś go Krzyża JX. Jakubowski, kanonik metropolitalny, w czasie której Słowo Boże głosił JX. Słowikowski, Nieszpory odprawił JX. Krupiński, zaś kazanie w czasie Nieszporów wygłosił JX. Karpiński, wikarjusz kościoła parafialnego Przemienienia Pańskiego.

— Dzisiejszym uroczystym processjom, którym towarzyszyli licznie zebrani pobożni, sprzyjała jak najpiękniejsza pogoda.

— W przyszły czwartek przypada uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego, która obchodzoną będzie Nabożeństwem odpustowem, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniami i processjami w kościołach: Ś-go Jacka przy ulicy Freta, Ś go Franciszka przy ulicy Zakroczymskiej, Ś tej Trójcy na Solcu, — we środę jako w wigilję uroczystości odprawione zostaną w powyższych Świątyniach pierwsze Nieszpory z wystawieniem Najświętszego Sakramentu w innych zaś kościołach bez wystawienia.

— Wczoraj w kościele Ś-go Józefa Oblubieńca N. P. M. na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru, miejscowy chór amatorów pod przewodnictwem p. Wład. Krogulskiego, wykonał podczas Summy: mszę G. Roguskiego, oraz na Graduale: modlitwę do Matki Boskiej, Złotaszewskiego (solo bass), na Offertorium: „Sancta Maria" Mozarta (duet na 2 soprany) i na Benedictus: Pieśń pokutną, St. Moniuszki (solo tenor).

— *Bank Polski* podaje do wiadomości powszechnej, że od dnia 29 kwietnia (11 maja) 1874 r. włącznie, przy operacjach: skupu wexli krajowych, pożyczek na zastaw towarów i papierów procentowych, oraz otwartych kredytów na papiery, procent pobierany będzie w stosunku rocznym sześć od sta (6%).

Prezes Banku,
Rzeczywisty Radca Stanu, (podpisano) *Roguski.*
Za Naczelnika Kancellarji, (podpisano) E. *Broniewski.*
—5896—

Wiadomości miejscowe.

= W dniu wczorajszym w kuchni taniej pod Nr. 3, przy ulicy Chmielnej przy współudziale Hr. Stanisława Ostrowskiego wice-prezesa Towarzystwa Dobroczynności, pp. Leśkiewicza, Łapińskiego i właścicieli domów pogorzałych, delegowani redakcji rozdali pogorzelcom rs. 582. Dalsze rozdawanie wsparć w ubraniu i pieniądzack, odbędzie się w temże samem miejscu dziś o 3-ciej z południa. Szczegółowy wykaz podamy wkrótce.

= Wczoraj w południe, w Salach Redutowych, odbył się Poranek Muzykalno-Deklamacyjny, na korzyść Pana Jana Chęcińskiego, reżysera dramatu i komedji. Ułożenie i kierunek poranku wziął na siebie dyrektor p. Adam Münchheimer; udział zaś w koncercie przyjęli, oprócz benefisanta: Panie: Dowiakowska, Paulina Jorge (Heiberger,) panna Romana Popiel, pp: Cieślewski, Wasilewski, Suszyński, Grüdiger, Pistor,— chór opery i orkiestra.

Natura i cel poranku sprawiły, że deklamacja stanowiła ważną część programu,—na co publiczność nie miała powodu narzekać, pan Chęciński bowiem znany jest jako najlepszy w Warszawie deklamator, a zaproszona do pomocy panna Romana Popiel, również z wielką inteligencją i poczuciem artyzmu, oddaje piękności poezji.

Utalentowana artystka wypowiedziała, umyślnie na wczorajsze wystąpienie napisany przez benefisanta poemacik: „Jeszcze zamki na lodzie," będący, jak już dawniej wspominaliśmy, dopełnieniem i drugą stroną obrazu skreślonego niegdyś w „Zamkach na lodzie." Poetyczne rojenia młodego dziewczęcia, które na kruchej podstawie miłości samoluba, buduje napowietrzne „zamki na lodzie," straszny jej zawód i śmierć cicha bez skargi — wszystkie te momenta liryczne obleczone w formę wytwornego wiersza, subtelnie wycieniowane zostały przez pannę Popiel, która słuchaczów do głębi wzruszyć potrafiła.

Pan Chęciński mówił nam o uczuciach „Lirnika wioskowego," co nie dbając ani o poklask gawiedzi, ani o rzucane przez nich „trzy grosze" „skonał grając na lirze." Dobrze że pan Chęciński za sprawą Syrokomli przypomniał nam postać takiego lirnika; typy artystów obojętnych na oklaski rzeszy, a szczególniej na „trzy grosze" zacierają się dziś coraz więcej, a wkrótce zapewne do mytów należyć będą. Oprócz cudnego wiersza Syrokomli, p. Chęciński wypowiedział drobnostkę własnego utworu „Dotrzymaj" i wiersz Wiktora Gomulickiego „Na Kanonji," istną perełkę pod względem formy i pogodnego, prawdziwie poetycznego nastroju.

Część muzyczną rozpoczęła uwertura z „Syreny" Aubera, dobrze przez orkiestrę Teatru Wielkiego wykonana. Na pierwszy solowy numer wypadła Fantazja Szopena (op. 33 na temata ludowe) wykonana na fortepianie z towarzyszeniem orkiestry przez panią Paulinę Jorge (Heilberger). Fantazja wypracowana była poprawnie i sumiennie przez zdolną widocznie amatorkę. Pani Dowiakowska wdzięcznie zaśpiewała śliczny „Fijołek" Mozarta i wiele uczucia wlała w pieśń Schumana „Do*." Oprócz powyższych kompozycji w skład programu wczorajszego wchodziły utwory zbiorowe; z tych najlepsze pozostawił wrażenie piękny i przyzwoicie zaśpiewany kwartet z „Przysięgi" Mercadantego. Dziwnie niesympatycznie przedstawia się duet z „Hamleta" Thomasa. Dobre nawet wykonanie przez panią Dowiakowską i p. Grüdigera nie zdołało ożywić tego szeregu rozwlekłych recitatiw, poszarpanych frazesów, mozolnych wysiłków melodji, rzucanych na papier chłodno, pod wpływem rozumowej doktryny, bez szczypty ciepła serdecznego.

O „Placówce" Hummla wspominamy na ostatku, bo też z każdego względu należy jej się miejsce na szarym końcu. Szanujemy bardze kompozycje Hummla, ale nie pojmujemy, jak wybryk poprostu dobrego humoru, koncept muzyczny, choćby najsławniejszego kompozytora, mógł znaleźć miejsce w programacie koncertu, na który przyzwoita zbiera się publiczność. Nazwisko Hummla nie jest w stanie zasłonić trywialności tego kompletu: fortepianu, śpiewu, skrzypców, arfy, kontrabasu i chóru, zmieniającego salę koncertową odwiedzaną przez Rubinsteinów, Essipow, Zarzyckich, Wieniawskich, Laubów, Joachimów, Górskich,—na jakąś *instytucję bawarską*, w której *dobrana muzyka* uprzyjemnia gościom Gambrinusowe libacje.

= Wiadomo że do każdego wyciągania losow z koła loterji klassycznej, użyte bywają sierotki z Towarzystwa Dobroczynności.

Osoba która w ciągnieniu 5 tej klassy w r. 1870 wygrała znaczną bardzo kwotę, złożyła pewną ilość pieniędzy Warszawskiemu Towarzystwu Dobroczynności na zakupienie książeczek oszczędności dla tych sierot. Jakoż od roku 1870 m. Lipca, pierwszemu zebrało się rs. 25 kop. 5, drugiemu rs. 24 kop. 95. Gdy jednakże okazało się że sieroty te byli wychowańcami szpitala Dzieciątka Jezus, — książeczki oszczędności przed kilku dniami doręczone zostały Kuratorowi Szpitala Dzieciątka Jezus. Obdarzeni ci nazywają się Polczyński Wacław i Plewczyński Eranciszek.

= Juljan Dobrski, nasz niezapomniany: *Trubadur* sceniczny, pracuje obecnie, w chwilach wolnych od zajęć ku czci *Nemroda*, na polu kompozytorskiem.

W tych dniach p. F. Hösick, wydał jeden z prześlicznych utworów p. Juljana.

Jestto piosenka wiosenna, p. t.: *Niezapominajki*, (do słów polskich Mirona), które przetłomaczył na włoski język p. Quattrini. *Niezapominajka* nazywa się we Włoszech: *La Mammola.*

Wydanie owej nowości odznacza się wdziękiem iście artystycznym.

P. Hösick, wraz z ową piosenką ofiaruje „pięknym śpiewacz kom" na tytule nut starannie narysowany i chromolitografowany bukiecik: kwiatków pamięci....

Na nutach tych znajduje się następująca dedykacja: „*Wielmożnemu Cottoni, znakomitemu artyście śpiewakowi.*"

= Przejście Wenery przez Słońce, przypadające w dniu 9 grudnia r. b.. wywołuje już wielką krzątaninę między astronomami, gotującymi się do obserwowania tego ważnego dla nauki a rzadkiego zjawiska. Zastęp obserwatorów ma być tym razem tak znaczny, sposoby postrzegania i narzędzia są tak udoskonalone, że można się spodziewać, iż odległość ziemi od słońca będzie nareszcie dokładnie oznaczona. Zjawisko przejścia Wenery przez słońce nie będzie widziane w Warszawie, lecz obserwatorjum tutejsze, jak się dowiadujemy z „Wędrowca", weźmie udział w postrzeganiu. Piękny refraktor obserwatorjum warszawskiego wysyła się w tym celu do miasta Nachiczewania nad Donem.

= W ubiegły piątek odprowadzono na cmentarz powązkowski zwłoki ś. p. Józefa Nowakiewicza chórzysty opery warszawskiej.

Zmarły będąc synem chórzysty od lat najmłodszych pracował w teatrze i zdobywszy sobie rutynę sceniczną cenionym był przez zwierzchników jako użyteczny pracownik. Należał on do tych prawie zatraconych już dzisiaj typów teatralnych, których wśród chłodu i głodu dobry humor nigdy nie opuszczał. Śmierć jego nawet miała charakter istnie brawurowy, odwieziony bowiem jako chory przez kolegów do szpitala; po kilku minutach spoczynku w kancelarji, z dymem zapalonego tam papierosa wydał ostatnie tchnienie.

Koledzy nieboszczyka w objawie żalu i przywiązania zgromadzili się w całym komplecie na pogrzeb wraz z solistami opery i wykonali przy zwłokach w szpitalnej kaplicy „Ave Maria" Webera. Od rogatek powązkowskich do grobu śpiewali „Ave Maria" Troschla, a przy grobie „Salve Regina" Nideckiego.

— Bank Polski ogłosił sprawozdanie z czynności swoich za rok 1873. Ze sprawozdania tego kazuje się, że stan czynny wynosił rs. 31,564,968 k. 44, stan bierny rs. 30,701,156 k. 69, zysk zatem czysty rs. 863,811 kop: 75 od kapitału zakładowego rs. 8,000,000. Mniej więcej co rok ten sam zysk się okazuje z operacyj Banku Polskiego; w r. np. 1871 wynosił rs. 852,861 kop: 18. Kapitał rezerwowy, który w r. 1871 wynosił rs. 478,665 k. 97 i w sprawozdaniu za rok 1873 na tyleż co do kopiejki jest podany.

= Powodzenie „Pozytywnych" za każdem przedstawieniem co raz więcej potężnieje. W piątek i w sobotę Teatr Rozmaitości był przepełniony publicznością a pewnie drugi tych rozmiarów teatr zapełnićby mogli ciekawi tej pięknej sztuki, którzy odeszli od kassy teatralnej bez biletu.

Napływ ten publiczności na „Pozytywnych" najwymowniej dowodzi, że z repertuarem rzeczywistej wartości kilka jeszcze teatrów w Warszawie utrzymać by się mogło.

= W uzupełnieniu doniesienia naszego w sobotnim numerze Kurjera, o zakładającym się domu zdrowia Dra Zdzieńskiego dodać winniśmy, że zakład rzeczony, już od Ś go Jana otwartym zostanie dla publiczności, że miejscowość wybrana na zakład, odpowiada wszelkim wymaganiom hygienicznym, że przyjmowani będą do niego chorzy wszelkich kategoryj z wyjątkiem syfilitycznych, że ceny przyjęcia będą bardzo umiarkowanemi. Gdy do tego dodamy osobiste przymioty założyciela jako to jego uznaną naukę — zaufanie jakie Dr. Zdzieński wyrobił sobie, jako szczęśliwy i sumienny praktyk, to wszystko to razem wzięte pozwala nam dobrze rokować o przyszłości tej instytucji.

= „Lukrecja Borgia" opera Donizzetego przedstawiona w sobotę na scenie Teatru Wielkiego znów pozwoliła panu Cieślewskiemu zaprodukować coraz więcej potężniające zalety jego głosu.

Uczuciem i siłą dramatyczną któremi ten artysta cechował każdą nieledwie nutę tenorowej partji w Lukrecji wzruszał słuchaczy i również jak w Trubadurze i Hrabinie zdobywał sobie objawy uznania.

Pani Dowiakowskiej w roli tytułowej oddawaliśmy już nieraz zasłużone pochwały, zaznaczamy więc tylko że pan Wasilewski w roli księcia Ferrary i panna Szlezyger jako paź dowiedli swoim śpiewem i sposobem traktowania egzekwowanych przez siebie partji że opera nasza oprócz sił jakiemi są starsi pierwszorzędni artyści, ma także i przyszłość.

= Znaczny napływ gotówki wywołał na targu pieniężnym podaż. Dowiadujemy się też, że niektóre instytucje bankowe zniżą w przyszłym tygodniu stopę dyskontową.

= Komedja pani Zofji Meller p. n. „Zyzio" zalecona do grania na konkursie Krakowskim w tych czasach ma być przedstawioną w Teatrze Rozmaitości.

= Podobno w tych czasach Teatr Poznański wybiera się w odwiedziny do Kalisza. Wiadomość ta jednak potrzebuje jeszcze potwierdzenia. (Kaliszanin.)

= Rządowemi dyrektorami w zarządzie nowych kolei żelaznych ze strony ministerjum komunikacji mia-

nowani zostali: p. W. M. Żemczużnikow—nadwiślańskiej, p. E. W. Muchanow—chwastowskiej, rz. r. st. Fadiejew—uralskiej, i profesor instytutu inżenierów dróg i komunikacji Erakow—orenburskiej.

= W Kaliszu na zgromadzeniu miejscowego kupiectwa postanowiono, że w dnie świąteczne sklepy będą zamknięte przez letnie miesiące, t. j. od dnia 1 kwietnia do 1 października, od godziny 10tej rano do 6tej wieczorem; w ciągu zaś miesięcy zimowych, od godziny 10tej rano do 4tej po południu. Powodem tego jest ułatwienie młodym ludziom oddającym się zawodowi kupieckiemu, kształcenia się w szkole handlowej i przygotowywania się do lekcji.

= W Łodzi organizuje się towarzystwo subjektów handlowych.

= Bülow za pobytu swojego w Warszawie spotkał się na prywatnym wieczorze z jedną z najznakomitszych artystek sceny naszej.

Artystka wyraziła utalentowanemu fortepjaniście uwielbienie jakie gra jego w niej wzbudza.

— Wierzę temu—rzekł Bülow—pani powinnaś uczuć więcej niż ktokolwiekbądź piękności muzyki, a to z dwóch przyczyn: Naprzód jako obdarzona wyborową organizacją artystyczną, a powtóre......

— Ciekawam bardzo drugiego powodu.

— Powtóre— rzekł genjalny fantastyk fortepjanowy—jako posiadająca organ słuchu, jakim nie lada kto poszczycić się może. Bo doprawdy tak estetycznie uformowanego ucha jak u pani nie widziałem jeszcze. Tylko mi żałować przychodzi—dodał z uśmiechem—że tego ucha nie mogę sobie wziąć na pamiątkę.

Życzenie wyformułowane żartem przez Bülowa ziściło się obecnie chociaż w innej trochę formie.

Zdjęty z ucha artystki przez jednego z rzeźbiarzy najdokładniejszy konterfekt, odrobiony zostanie z marmuru karraryjskiego i przesłany znakomitemu fortepjaniście jako presse-papier pamiątkowe.

= W tych dniach przybywa z Odessy do Warszawy cyrk pana Ciniselli, który w Berlinie w zeszłorocznym sezonie cieszył się wielkiem powodzeniem. Konie same, mieścić się będą podobno aż w siedmiu wagonach, które z brzesko-kijowskiej drogi przejdą na terespolską i takową do naszego miasta przybędą.

— Z pięciu odczytów publicznych, zapowiedzianych w Kielcach, pan A. G. Bem, współpracownik „Gazety Kieleckiej", miał już jeden w sali resursy tamecznej. Przedmiotem wykładu była rzecz „O stanowisku Ludwika Kondratowicza (Władysława Syrokomli) w dziejach Literatury Polskiej".

= Piszą do „Gazety Kieleckiej" z Olkusza: iż w grocie tak zwanej „Czajowskiej," w blizkości Ojcowa, rozpoczęto od kilku tygodni eksploatacją guana nietoperzy. Produkt ten, znaleziony w znacznej ilości, wywożonym jest przez Niemców zagranicę, z wielką szkodą dla miejscowych rolników.

= Podobno istnieje w Kielcach zamiar urządzenia teatru letniego, na wzór warszawskich teatrzyków w Eldorado, Tivoli i Alhambrze.

= Numeracja, tak porządkowa nowa jak i hypoteczna, musiała być w tych dniach zmienioną na kamienicach ulicy Królewskiej, z powodu wystawienia dwóch wspaniałych domów przez p. Reichman, naprzeciw ujeżdżalni. Hypoteczna wyrównaną została przez dodanie do numerów dawnych, porządkowych liter zdwajających je, a policyjna czyli prosta, przez przestawienie cyfr.

= Koncert panny Marji Braciszewskiej, odbędzie się w dniu 23 b. m. w Sali Resursy Obywatelskiej o godzinie 8-ej wieczorem.

— W dniu 7 b. m., w cyrkule soborným, przy malowaniu dachu na possesji Nr 5 przy ulicy Danielewiczowskiej, urwało się naczynie napełnione smołą gorącą, która oparzyła twarz i oczy stojącemu na dole Jakóbowi Danielzowi czeladnikowi blacharskiemu.

— W tymże cyrkule, Stanisław Zyskowski, dorożkarz, będąc w stanie pijanym, spadł z kozła na bruk i skaleczył sobie czoło.

— W cyrkule Zamkowym, Juljan Łapiński, mularz, pracując przy odnowieniu domu pod Nr 12, na ulicy Ślepej, spadł z drabiny i stłukł tył głowy.

— W cyrkule Jerozolimskim, w domu pod Nr 27 przy ulicy Zielnej, starozakonny Aron Fejkman, 16stoletni chłopak, ze swywoli wywrócił na siebie sztabę żelaza, skutkiem czego uległ stłuczeniu głowy i po odesłaniu go do szpitala Starozakonnych, w takowym tegoż dnia zmarł. O czem w celu wyprowadzenia śledztwa zawiadomiono sąd.

— W dniu 8 b. m., w cyrkule Jerozolimskim, przy rogu ulic: Marszałkowskiej i Królewskiej, niewiadomy dotąd stangret prywatnego ekwipaża, najechał na Michała Żurek, zecera drukarskiego, nie zrządziwszy mu żadnej szkody i zbiedz zdołał. W celu wynalezienia winnego stangreta, wydano stosowne rozporządzenie. (Gazeta Policyjna.)

— Komitet Towarzystwa Muzycznego, uprasza uprzejmie osoby życzące sobie mieć odczyty treści muzycznej w Towarzystwie, aby zechciały zgłaszać się do Komitetu, dla przedstawienia przedmiotu odczytów i porozumienia się co do bliższych szczegółów.

— Przyszły wieczór dwutygodniowy Towarzystwa Muzycznego jak się dowiadujemy odbędzie się w dniu 15 maja t. j. w piątek.

= Złożyli w Redakcji Kurjera Warszawskiego na pogorzelców z ulicy Wielkiej i Zielnej: M. Sz. k. 15—bezimiennie paczka ubrania dla kobiety pogorzałej, spodziewającej się słabości i rs. 1 k. 50, z których k. 75 dla pogorzałych przy ul. Zielnej i k. 75 dla pogorzelców w Ciechanowcy.—S. D. rs. 1—J. B. rs. 5—Terenia J. rs. 3—Mania J. rs. 1—F. N. k. 15 – i paczka bielizny—M. N. k. 30— K. D. rs. 3—B. D. rs. 1— S. L. rs. 1—F. S. rs. 3 — J. M. K. rs. 7— F. rs. 1 – bezimiennie rs. 1—J. M —L. M.—J. K. rs. 3—J. W. rs. 1—Stanisław L. rs. 15—J. M. z ulicy Długiej rs. 5—Bezimiennie rs. 5 i paczka ubrania dziecinnego—Hr. Chodkiewicz rs. 4—P. K. rs. 1—K. M. rs. 1—E. Ł. rs. 5, dwie koszule i 4 par starych trzewików—A. C. O. J. rs. 1 —Helena S. rs. 1—N. L. kilka sztuk ubrania—B. P. rs. 1—J. P. rs. 1—T. M. S. rs. 1 kop. 50—S. K. rs. 5 — Mecenas Leo rs. 10—bezimiennie kop. 35—bezimiennie rs. 5—bezimiennie rs. 1— K. Z. rs. 1—z sąsiedztwa rs. 7 — W. W. cztery sztuk ubrania—Wandzia kopiejek 50, Tadzio i Jadwinia R. rsr. 3—S. H. rs. 1—Jan L. rs. 1 k. 50 i paczka ubrania—Romek R. rs. 5—Emilka R. k. 15 — A. R. 5 franków—M. R. 5 franków—Marja T. k. 15—E. R. rs. 2 i paczka ubrania—Oskragiełło kilka sztuk ubrania—Bronisława Popielewska rs. 5—bezimiennie k. 20.

— Do rozporządzenia Redakcji, za pośrednictwem p. J. G., dla pogorzelców złożono od hrabiego St. Ostrowskiego rs. 15— Bezimiennie od osoby zamieszkałej w cyrkule Xtym rs. 4.

= Za cztery pary złotych kolczyków dziecinnych ofiarowanych na korzyść pogorzelców przez Felutkę, p. Wapiński jubiler i taksator Banku Polskiego ofiaruje jako cenę wyłącznie tylko złota i roboty rs. 8. Kto da więcej? Kolczyki są do obejrzenia w kantorze Redakcji Kurjera Warszawskiego.

= W wyliczaniu ofiar na pogorzelców zaszły następujące pomyłki: W Nr. 99 Kurjera Warsz. S. D. ofiarował rs. 3, a nie 2 — w Nr. 100 A. M. ofiarował kop. 50, a nie 5, w tymże Nrze zamiast pracujący w fabryce Braci Buch — od pracujących w fabryce—w niniejszem się prostuje.

= Na ręce Dyrektora Kuchni przy ulicy Chmielnej, pan Aleksander Łapiński przed paru dniami dla pogorzelców ofiarował 500 funt. chleba a pan Wsiewołod Istomin rs. 25 dla tychże na obiady.

— (Art. nad.) Kiedy znani z uczuć szlachetnych Warszawianie tak skwapliwie pośpieszają z pomocą dla nieszczęśliwych pogorzelców z ulicy Zielnej, niech i mnie wolno będzie choć w małej cząstce mieć w tem udział. Otóż, wykończywszy na ten cel robotkę do zegarka, wyobrażającą: wiarę, nadzieję i miłość, składam ją w Redakcji Kurjera Warszawskiego do spieniężenia na korzyść wspomnionych pogorzelców. Praca to mozolna a jeszcze na jedno-ręcznego amatora; sądzę, iż każdy oglądający uzna za nieprzesadzone, gdy cenę jej oznaczam na 3 ruble.—Kto da więcej?

X. amator-introligator o jednej ręce.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego": Od J. M. z ulicy Długiej rs. 10, z tych rs. 5 dla Biura Nędzy Wyjątkowej i rs 5 dla wstydzących się żebrać—J. J. rs. 1 dla biednych do uznania Redakcji.

— Doznawszy najniesłuszniej bardzo niegrzecznego obejścia od męża współwłaścicielki magazynu przy ulicy Wierzbowej, załączam kop. 30 na szpital Jana Bożego, z prośbą do Boga, aby mnie nadal strzegł od podobnych ludzi.— *J. De....*

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego" na rzecz Ruskiego Tow. Dobr. wypchanego lisa, nadesłanego niewłaściwie w darze jednemu z urzędników. Dar ten w dniu dzisiejszym odesłany już został do miejsca przeznaczenia.

— *Panu P. Z., Studentowi Uniwersytetu.* — Pismo nasze nie podnosiło tej kwestji. Zechce więc pan ze swoją reklamacją udać się do Redakcji „Kurjera Codziennego."

— Z powodu układania bruku żelaznego na części ulicy Nalewek, od Bielańskiej do Pokornej, przejazd przez ulicę Długą, pomiędzy Bielańską i Nalewkami, poczynając od dnia 25 kwietnia (7 maja) r. b., na dni kilka wstrzymanym został.

W przeciągu tego czasu, kommunikacja pojazdami jest dozwolona przez ulice: Bielańską, Tłomacką i Przejazd.

Po ułożeniu bruku mostowego na poprzek ulicy Długiej, przejazd po takowej dozwolonym będzie, a jednocześnie z tem, część ulicy Nalewek od Długiej do Nowolipek, zamknięta zostanie. Przejazd w przeciągu tego czasu, może mieć miejsce przez ulice: Długą, Przejazd i Nowolipki, jak również w koło skweru naprzeciwko ogrodu Krasińskiego położonego. (G. P.)

— Służba targowa uczą̨stku i wspólnie z Policją i Lekarzem miasta, na rynku Starego-Miasta, zabrała Fajnlichtowi 90 funtów ryb zepsutych, które na miejscu zniszczono a z winnym handlującym, postąpiono podług prawa.

Ceny targowe z d. 8 Majaa r. b., (Piątek).

Mięso wołowe od kop. 11 do kop. 14 funt, cielęciny od kop. 13 do 15, baraniny od kop. 14 do 16, świniny od kop. 14 do 15, jesiotra od k. — do k. 18 szczupaka żywego funt k. — do $37^{1}/_{2}$, szczupaka śniętego od kop. — do 20, sandacza kop. 35, leszcza żywego k. 30, leszcza śniętego k. 20, karpia żywego od k. — do k. 30, lina od k.—do 35, okonia od k. — do 27, karasia od kop. —do —, suma kop. —, jazia od k. — do —, certy f. kop. —, węgorza k. $22^{1}/_{2}$, masła solonego k. 27 funt, masła świeżego k. 29 f., słoniny świeżej k. 20, solonej k. 21 funt, sadła świeżego kop. 20, topionego k. 24 funt, chleba pytlowego kop. 4 funt, razowego k. $2^{1}/_{4}$ f., cebuli kop. 3 f., czosnku k. 10 f., soli kop. $2^{1}/_{2}$ f., kwarta smietany kop. 27, kwarta śmietanki od k. — do 15, kwarta mleka niezbieranego k. 7, zbieranego k. 4, kopa śledzi od rs. 1 kop. 5 do rs. 2, raków kopa kop. 40 do rs. 2 k 50, ogórków sztuka kop. 30, szparagów kopa rs. 1 k. —, jaj kopa rs. — k. 75, korz. żyta od rs. 5 k. 85 do rs. 6 k. $22^{1}/_{2}$, korzec pszenicy od rs. 8 k. — do rs. 9 k. 30, korzec jęczmienia od rs. 4 k. 50 do rs. 5 kop. —, owsa od rs. 3 kop. 45 do rs. 3 kop. 60, groch od rs. — k. — do rs. — k. —, korzec kartofli od rs. 2 k. — do rs. 2 k. 40, pud siana od kop. $33^{1}/_{3}$ do k. 40, słomy od k. 20 do $22^{1}/_{2}$, wiadro spirytusu rs. — k. —, wiadro wódki 10-ej próby rs. — k. —, wiadro 6-tej próby szumówki rs.— kop. —, garniec kaszy jęczmiennej od k. — do —, pszennej od k. — do —, krakowskiej od k. — do —, perłowej od k. — do —, gryczanej od k. — do —, owsianej od k. — do —, garniec nafty amerykańskiej kop. 65, galicyjskiej k. —, wiązka rzodkiewki od kop. — do —, wiązka rzepy kop. —, ćwierć marchwi kop. —, ćwierć buraków k. — do —, indyk od rs. — k. — do rs. 3 k. 60, indyczka rs. — kop. —, gęś rs. 1 k. 20, kaczka dzika k. 60, kura k. 65, kurczę k. 30, prosię do rs 1 k. 20, sarna od rs. – k. — do rs. —, zając od kop. — do rs. — k. – , kuropatwa rs. —

— Pomimo anormalnego stanu temperatury utrzymuje się za granicą mniemanie, że widoki tegorocznych zbiorów są obiecujące – a rokowania te wywołały na rynkach zbożowych niechęć do tranzakcji i wyczekiwanie.

Na targu naszym dowozy pszenicy w ciągu tygodnia były średnie, a ceny ulegały drobnym fluktuacjom. Płac. w ogóle za gatunki białe wyborowe 9.15—$9.37^{1}/_{2}$, jedna partja w poniedziałek osiągnęła 9.50. Za pstrą, dobrą i czystą 8.70—8.85, za cokolwiek zanieczyszczoną 8.40—8.55, za takowe ze śniecią $8.17^{1}/_{2}$ – 8.25, za smolne 8.05, za jarą 7.50. Na giełdzie zbożowej wystawioną była partja 300 korcy ziarna wyborowego za którą żądano 9.75, po tej cenie nie było jednak nabywcy.

Żyta dowozy były znaczne koleją i osią. Ceny utrzymały się bez zmiany. Płacono za gatunki wyborowe na spożycie miejscowe 6.—6.15 za średnie 5.40 – 5.70. Z transportów kolejowych nabywano wiele na wywóz i płac. 5.40—5.85.

Jęczmienia dowozy były szczupłe ceny stałe; płac. za duży 5.—5.10, za drobny 4.65—4.95.

Owsa dowozy znaczniejsze, ceny skutkiem tego niższe o 15 k.; płacono 3.45—3.60.

Groch polny płacono 5.70—6.30 za cukrowy 6.75—7.20, fasola 8.40—8.70.

Ceny mąki pszennej bez zmiany, żytniej niższe o $7^{1}/_{2}$ k.

Ceny okowity stale się trzymały: płacono do 1.96—1.97.

≌ Wczoraj o godzinie 9-tej rano w kościele Świętego Antoniego przy ulicy Senatorskiej p. **Józef Holtstein** ze swą małżonką p. **Marją Anielą** po 25-cioletniem pożyciu z sobą, odnawiali śluby małżeńskie, i na ich intencję JX. Hubicki odprawił przed Ołtarzem Najświętszej Marji Panny Wotywę, po skończeniu której, poświęciwszy obrączki, udzielił im na nowo błogosławieństwo przyczem Chórzyści Opery Teatrów Warszawskich pod przewodnictwem p. Lucasa odśpiewali Veni-Creator, następnie małżonkowie Ci wraz z najstarszą Córką swoją do Stołu Pańskiego przystępowali.

≌ Dnia 7 b. m, o godzinie 9 rano, zawarty został związek małżeński między panem Brunonem **Kaetzler**, Buchhalterem w Warszawie, a panną Heleną **Przedniewicz**, córką Stanisława i Ludwiki z Szklińskich, małżonków Przedniewicz.— Po odśpiewaniu hymnu: Veni Creator przez artystów teatru warszawskiego i stosownej budującej przemowie JW. Superintendenta kościoła Ewangelicko-Augburgskiego, Kapłan ten dopełnił obrzędu ślubu; poczem państwo młodzi wraz z weselnym orszakiem udali się do Willanowa, a z powrotem tegoż dnia podejmowani byli w domu rodziców panny młodej. —5843—

Wiadomości z Cesarstwa.

— Na tegorocznych kontraktach kijowskich poruszano myśl urządzania hut żelaznych w gubernji Wołyńskiej, obfitującej w rudę żelazną, mającej lasy jeszcze niewytępione i widoki odkrycia lignitu. Rudy znajdujące się w gubernji, o ile wnosić można z rozbiorów chemicznych dokonywanych w laboratorjum uniwersytetu kijowskiego, są wysokiej wartości. W jednej z nich znaleziono żelaza metalicznego 58,78%; w trzech innych pochodzących z dóbr pana M. Boczkowskiego, od 48,9 do 56,15%.

— Niejaki p. Goureau, pułkownik amerykański podał projekt urządzenia wagonów sypialnych na kolei rysko-moskiewskiej. Projekt ten przez zgromadzenie przedstawicieli rossyj, dróg żelaz. gruppy I-szej został przyjęty. Toż zgromadzenie uznając wygodę publiczną z wprowadzenia podobnych wagonów wynikającą, postanowiło wejść w układy o urządzenie ich na linii pomiędzy Moskwą i Warszawą.

— Według „Rus. Mir." kwestja osuszenia przestrzeni błotnistych w Cesarstwie, znów została podniesioną w ministerjum. Według tego projektu rząd ma przystąpić naprzód do osuszenia błot w Nowogrodzkiej gubernji, następnie zaś dopiero błot pińskich. Statystyczne wyliczenia wykazuję 1,800,000 dziesięcin błotnistych w gubernji Nowogrodzkiej 3,000,000 zaś dziesięcin błot pińskich. Błota nowogrodzkie pod wzglę-

...em sanitarnym szkodliwsze są od błot pińskich stanowią bowiem ciecz gęstą zatruwającą powietrze wydzielaniem szkodliwych miazmatów.

Towarzystwo Akcyjne Fabryki Cukru i Rafinerji „Józefów.“

Na zasadzie Ustawy Najwyżej dnia 26 stycznia (7 lutego) 1874 r. zatwierdzonej, oznajmia, że Towarzystwo to aktem z d. 9 (21) kwietnia 1874 r. przed Stanisławem Jasińskim, Rejentem, zawiązane, z mocy Uchwały Ogólnego Zebrania Akcjonarjuszów z dnia 22 kwietnia (4 maja) t. r., nabyło za kontraktem dnia 24 kwietnia (6 maja) r. b. przed tymże Rejentem spisanym, Osadę Fabryczną i Fabrykę Cukru i Rafinerję Józefów, w Okręgu Błońskim położoną, z wszelkiemi przyległościami i przynależytościami, a to z dniem zawartego kontraktu, wyłączając kampanję za rok 1873/4 do 20 czerwca (1 lipca) 1874 biegnącą.

Otwarcie czynności Towarzystwa następuje z dniem dzisiejszym.

Członkami Zarządu Towarzystwa wybrani:

1° Justynian Karnicki, Prezes; 2° Jakób Janasz, Vice-Prezes; 3° Radca Tajny Senator, Jan Karnicki; 4° Aleksander Goldstand; 5° Ludwik Ollendorff.

Zastępcami:

6° Ludwik Górski; 7° Książę Maciej Radziwiłł.

Do Komissji Rewizyjnej powołani:

1° Jan Górski; 2° Michał Karnicki; 3° Wincenty Majewski.

Siedlisko Towarzystwa jest w Warszawie obrane, i przedstawione do zatwierdzenia; zamieszkanie prawne, ogłasza się w mieszkaniu Jakóba Janasz, w domu N° 955, w Kantorze Zarządu Towarzystwa.

Jakób Janasz mianowany Administratorem (Dyrektorem Zarządzającym.)

Warszawa, d. 24 kwietnia (6 maja) 1874 r.

—5868—

✝ W dniu 12 b. m. t. j. we Wtorek, o godz. 9-tej w kościele Ś-go Antoniego, jako w 9-tą rocznicę śmierci ś. p. Elżbiety z Szamowskich **Tyborowskiej**, odprawioną zostanie za spokój jej duszy Wotywa żałobna, na którą pozostała córka z zięciem i wnukami zapraszają. —5912—

✝ Jutro jako w 9tą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Weroniki z Miętusiewiczów **Rupp**, odbędzie się msza żałobna w kościele Ś-go Krzyża o godz. 9 i pół z rana na którą pozostała familja zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —5911—

✝ Dnia 12 Maja w 3-cią rocznicę śmierci ś. p. Florentyny z Kończykowskich **Puchalskiej**, w kościele Opieki Ś-go Józefa, wprost ulicy Królewskiej o godzinie 10 rano odbędzie się za spokój jej duszy żałobne nabożeństwo, na które mąż wraz z dziećmi zaprasza.

✝ W kościele Śgo Józefa Oblubieńca, na Krakowskiem Przedmieściu, jutro o godzinie 10tej z rana, jako w oktawę śmierci ś. p. Konstancji z Frączkiewiczów Pułkownikowej **Bogdanowicz**, odprawi się Wotywa żałobna; na którą zaprasza się Familję, Przyjaciół, Znajomych i pobożnych chrześcijan. —5886—

✝ Ś. p. Marja z Dębskich **Wendorff**, emerytka, przeżywszy lat 84, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, onegdaj przeniosła się do wieczności. Pozostali w nieutulonym żalu synowie z żonami, oraz wnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok dziś o godzinie 6tej po południu, z kościoła Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, na cmentarz Powązkowski odbyć się mające. —5905—

✝ Ś. p. Juljusz **Rondthaler**, Student Cesarskiego Warszawskiego Uniwersytetu w Wieku lat 20, w dniu 11 Maja r. b. przeniósł się do wieczności. Stroskani Rodzice i Brat, zapraszają Znajomych i Kolegów, na wyprowadzenie zwłok z kaplicy Szpitalnej pozy ulicy Zgoda, w dniu 13 maja t. j. we środę, o godzinie 5 po południu, na cmentarz Ewangelicko-Augsburgski.

✝ Marja **Makowska** licząca miesięcy siedem córka Edmunda i Heleny z Samojłowiczów małżonków Makowskich w d. 10 Maja r. b. zmarła. Stroskani rodzice zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie jej zwłok z domu Nr 467 przy ulicy Senatorskiej w dniu 12 Maja r. b. t. j. we Wtorek o godzinie 6-ej po południu odbyć się mające.

✝ Podajemy nadesłaną telegrafem wiadomość bolesną dla Krewnych i Przyjaciół, że bawiąca chwilowo u córki swej we wsi Ocieszcu, gub. Radomskiej, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, zmarła dnia 7 b. m. ś. p. Karolina z Skulskich **Ossowska**, w wieku lat 69, wdowa po mecenasie. —5825—

✝ W Częstochowie dnia 26 kwietnia r. b. zakończył życie ś. p. Józef **Rauer**, b. oficer b. w. p., ostatnio emeryt, w wieku lat 89. —5885—

✝ Złamany boleścią po zgonie żony mojej ś. p. Julii z Blumów **Cybulskiej**, nie mogę powstrzymać się od wyrazów najszczerszej podzięki tym wszystkim, którzy mimo niepewnej pogody, tak licznie wczoraj na pogrzeb zgromadzić się raczyli, jak również tym Szanownym panom, którzy zwłoki nieboszczki na własnych barkach aż do grobu ponieśli. *K. Cybulski.* —5908—

✝ (Art. nad.) Wdowa pozostała po ś. p. Józefie Nowakiewiczu, chórzyście opery warszawskiej składa serdeczne podziękowanie szanownym osobom, które raczyły towarzyszyć smutnemu obrzędowi pogrzebowemu, a w szczególności zacnym kolegom zmarłego za zajęcie się pogrzebem i okazanie współczucia nieboszczykowi żałobnym śpiewem.

Wiadomości Polityczne.

Don Carlos wydał do ochotników swej armji w Durango odezwę, w której obiecuje im wejście do Bilbao. Jak się to stanie? Bogu tylko i Don Carlosowi wiadomemi środkami, bo w odezwie swej pretendent mówi, aby ochotnicy liczyli tylko na Boga i na niego. Sztandar Don Carlosa powiewać będzie jeszcze od Vera do Kadyksu; wszędzie gdzie tylko wypadnie potrzeba zwalczenia rewolucji i bezbożności. Przechwałki te nic nie kosztujące uzupełnia doniesienie, że karliści w wielkiej massie zjawili się znowu pod Bilbao. Jakoż zdawaćby się mogło, że tak jest w istocie, Conba bowiem, który miał już wyruszać z Bilbao wstrzymał swój wymarsz i „oczekuje na prowiant dla armji.“

W Katalonji niedaleko od Berga oddziały karlistowskie, dowodzone przez samego Don Alfonsa, poniosły d. 6 b. m. dotkliwą klęskę od generałów Esteban i Cerlet. Zwycięztwo okupione wszakże zostało wielkiemi ofiarami.

Zaledwie Bilbao oswobodzonem zostało, dawno tlejące przesilenie w rządzie wybuchnęło. Serrano zapytywany przez Becerre jednego z ministrów oświadczył dość oryginalnie, że wytworzy albo gabinet republikański, albo monarchiczny albo wreszcie pośredni; nad pierwszym stanąłby Castelar, nad drugim Javala, nad trzeciem Topete. Marszałek prosi tylko o 8 dni czasu do namysłu; wyjechał na odpoczynek do La Granja. Doniosłości powodzenia pod Bilbao sam marszałek bynajmniej nie przecenia. Oświadczył on że karlizm został wstrząśniętym, ale jeszcze nie powalony. Tymczasem dzienniki madryckie monarchiczne widzą już w wypadkach 2 maja stanowcze rozbicie powstania, i spierają się tylko o to, komu większą w tem rozbiciu zasługę przypisać: marszałkowi Serrano czy też Concha. Pocieszna polemika.

Interpelacja zeszło-poniedziałkowa w parlamencie angielskim stała się więcej zajmującą przez to co przy sposobności jej powiedziano niż przez sam swój przebieg parlamentarny. „Times“ opierając się na doniesieniu swego korrespondenta paryzkiego, człowieka posiadającego bardzo rozległe stosunki, doniósł, że podczas wrześniowego pobytu króla Wiktora Emanuela w Berlinie książę Bismarck wyraził przed nim żal swój, iż tak mało Francję upokorzył i osłabił narzuconemi jej warunkami pokoju. Miał przytem książę w związku z przedmiotem dla pogłaskania osobistego interesu króla włoskiego zwrócić uwagę jego na Niceę i Sabaudję i podsunął mu nawet—tak opowiada korrespondent, ale niekoniecznie tak być musiało—myśl upomnienia się o zwrot odstąpionych Francji prowincji w r. 1860. Niemcy wystąpiłyby w przymierzu zaczepnem z Włochami i dopótyby broni nie złożyły póki by Wiktor Emanuel nie odebrał tego co w r. 1860 dobrowolnie utracił. Doniesienie przedstawia Bismarcka jako myślącego o nowej wojnie i nowem zmożeniu Francji już we wrześniu 1873 r. Tymczasem „Times“ w końcu swego artykułu zapewnia, że ani Francja ani Niemcy wojny nie pragną. Brak więc sensacyjnej wiadomości pożądanego zaokrąglenia. Dzienniki francuzkie przekonane są, że doniesienia opierają się na danych dostarczonych przez francuzkie ministerjum spraw zagranicznych, zatem wątpliwości nie ulegają. My tymczasem czekać będziemy jeszcze na lepsze, wiarogodniejsze potwierdzenie.

Parlament angielski dostarczył nowego materjału do artykułów dziennikarskich zaczepiających o wielką politykę, o politykę od której losy świata zależą. D. 8 b. m., na posiedzeniu Izby Lordów, sir Francis Napier Ettrick zapytał rząd, czy podziela i za dobre ze swej strony uznaje oświadczenia złożone przez ministra poprzedniego rządu, Granvilla, w depeszy do lorda Loftus z d. 17 października 1872 r., dotyczącej pewnych granic jakich Rossja trzymać się ma przy rozszerzaniu panowania swego w Azji Środkowej? Lord Derby, na którego głównie padają teraz wszystkie pociski zapytań, odpowiedział, iż cesarstwo rossyjskie tak jest pojednawczym pokojowym duchem przejęte, że sprawa cała żadnych dla Anglji nie przedstawia niebezpieczeństw. Po wyjaśnieniu bliższem kwestji granic, Derby dodał, że ministerium przyjmuje na siebie oświadczenia zawarte w pomienionej depeszy, odpiera jednak żądanie wyjawienia swych przekonań we względzie tego coby mu przedsięwziąć wypadło w razie nastania pewnych okoliczności w depeszy przewidzianych.

Oświadczenia przez Russela i Derbego w dniu 4 b. m. w parlamencie angielskim złożone, wywołały we Francji manifestację, w której mają się znaleźć rękojmie dla pokojowych usposobień Francji. W mowie swojej lord Derby wyraźnie wspomniał o stosunku Niemiec do Francji jaki między niemi ustalił podbój z 1870 r. Stosunek ten nasuwa ciągłe obawy wojenne. Lord ubliżyłby sobie gdyby temu zaprzeczył. Otóż Francja musi dać ze swej strony cóś, coby przynajmniej jej dążenie do pokoju „o ile można,“ stwierdziło. Deputowani Zgrom. Narodowego w rozmowach z członkami rządu, przyszli do przekonania, że nic pokojowi nie zagraża i przekonanie to ma być wygłoszonem z trybuny parlamentu. Kto się wygłoszenia podejmie: czy sam książe Decazes? Dyplomatyczna wstrzemięźliwość nie łatwo da się z patrjotyzmem wojennym pogodzić, a właśnie jedno i drugie znajdować się musi w mowie ministra.

Ks. Broglie dwukrotnie zamanifestował się w tych dniach: raz w Evreux, drugi raz na zamku, od którego nazwisko swe rodowe otrzymał. W obu wypadkach wystąpił za koniecznością przedstawienia praw konstytucyjnych, t. j. uregulowania septennatu przez prawo. Z tej konieczności wynikła zapowiedź rychłego poddania projektów konstytucyjnych pod obrady Zgr. Narodowego. Wszystko więc co pisano i mówiono o zamiarze odroczenia, było błędnem. Książe nie obawia się regulacji prawnej, nie obawia się walki, jaką przy tej tej regulacji stoczyć będzie musiał. Septennat ma się zamienić w dyktaturę *de jure*, ograniczoną tylko przez wolę większości Zgromadzenia. A właśnie ta sama wola ma dyktaturze byt prawny nadać. Góry złote obiecuje książe sobie i Francji po takiem konstytucyjnie określonem i wzmocnionem siedmioleciu.

Oto co książę powiedział d. 6 b. m. na zamku Broglie: „Pragniemy wszyscy, aby Mac-Mahon otrzymał od zgromadzenia w uchwalić się mających przez nie prawach konstytucyjnych, środki potrzebne na lat siedm do wykonywania powierzonej mu władzy z dobrem dla Francji. Jest to konieczny warunek, aby władza marszałkowska przynieść mogła te korzyści jakich kraj po niej oczekuje; owe korzyści zaś są: opiekowanie się przemysłem i handlem (nawet osłanianie go; niewiadomo przed jakiemi wrogami), zapewnienie bezpieczeństwa dla interesów materjalnych, ustalenie ogólnej pomyślności, godność Francji podtrzymywana na łonie pokoju w obec zagranicy. — Dość tylko uregulować siedmiolecie w sposób przez p. Broglie upragniony, aby uszczęśliwić Francję. Jaki to sposób? tego jeszcze więc prezes rady gabinetowej nie powiedział.

„Gazeta Spenera“ czytywana etatowo przez cesarza Wilhelma, oskarżyła w artykule z dnia 1 maja r. b. rząd bawarski, iż się w lipcu r. 1870 zapytywał w Paryżu‘ czy Francja uszanuje neutralność, gdyby ją zachować chciano? W oskarżeniu podobnem mieści się pośrednio zarzut zdrady narodowej,. Na zarzut odpowiada korrespondencja z Monachium do „Alg. Ztg“ Augsburskiej z d, 7 b. m. że zapytanie o jakiem mowa nigdy ani pośrednio ani bezpośrednio miejsca nie miało. Wiadomem jest tylko to, że ze strony Francji istniało życzenie, aby Bawarję nakłonić do neutralności, ale również i to wiadomo, iż życzenie pomienione pozostało bez skutku.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa dnia 11go maja, godz. 12 w poł.

Santander 10-go (wieczorem). Siły Karlistów zagrażaią linji Ebro i prowincji Guipuzcoa. Concha żąda pieniędzy i żywności.

Naiwne Pismo.

W jednej z gazet niemieckich znajdujemy następującą anegdotę o dzisiejszym cesarzu niemieckim.

W 1870 roku podczas wojny francuzko-niemieckiej i powszechnego powołania do szeregów, pewien młody rzemieślnik zmuszonym został opuścić tylko co zaślubioną 17-letnią małżonkę i udać się do armji.

Tygodnie i miesiące nieskończenie długie przechodziły w samotności dla młodej małżonki w rozłące z mężem. Biedna płakała i tęskniła, aż nakoniec postanowiła napisać do króla Wilhelma i list swój oddała jednemu z wyższych urzędników dla doręczenia go gdzie należy.

Oto ten list:

„Kochany panie królu! Nie wątpię, że jeślibyś był tak niedawno żonaty jak ja zamężną i żona Twoja poczęła cię błagać byś przybył na pewien czas przynajmniej, niezawodnie byś nie wytrzymał i przyjechał. Pozwól więc mężowi memu przybyć do mnie na dwa tygodnie, później zaś trzymaj go sobie znów choć dwa miesiące.“

Powyższy list odesłanym został niezwłocznie do Wersalu i w kilka dni młoda niemka miała zadowolenie otrzymać odpowiedź na swe pismo z ust własnego męża, który pospieszył skorzystać z danego mu dwutygodniowego urlopu.

— Po powrocie z zagranicy, właściciel magazynu bławatnego przy ulicy Senatorskiej, pan Thonnes, otrzymał już wszystkie towary na sezon bieżący z bezpośrednich zakupów w najznakomitszych fabrykach Anglji i Francji pochodzące.

Najmodniejszym dziś materjałem na sezon wiosenny i letni, za którym przemawia praktyczność i szczególna taniość, są płótna i batysty nie bielone, na suknie i vêtement, w kolorze szarawym, gładkie, w pasy i fantazyjne z naśladowaniem haftu lub koronki, od kop. 30 za łokieć, które właśnie w bardzo wielkim wyborze magazyn otrzymał.

Z pomiędzy wielu innych wymieniamy materjał półjedwabny, lekki, z połyskiem, na suknie strojniejsze, w kolorach najmodniejszych gładkich, zwany *Japonaise*, *Crép Nezam* i inne w tym rodzaju.

Materjał wełniany, lekki, Wiktorja zwany, na kostjumy spacerowe, w różnych kolorach, a każdy w dwóch cieniach, odznaczający się przystępną ceną—po kop. 59 za łokieć.

Na kostjumy ranne do wód i spacerów, beże, tafty wełniane, oraz materjał *Diagonal*, zalecające się praktycznością i ekonomją, gdyż od kop. 40 za łokieć.

Na letnie, a tańsze ubrania, używane są zwykle wyroby Alzatskie, drukowane, otóż w tej gruppie magazyn posiada wielki wybór, z najświeższych dostaw, perkali, żaknotów, kretonów, muślinów, batystów, fularów jedwab' imitujących i t. p., począwszy od kop. 30 za łokieć.

W ogóle pod względem cen, p. Thonnes miał sposobność dokonać zakupy ostatnie w korzystnych nader warunkach, dozwalających mu znacznie obniżyć ceny.

Co do materji jedwabnych z fabryk Lyońskich, jak aksamity, Faille, kaszemiry czarne i t. p., w takowe, jak zawsze, tak i obecnie, magazyn wszechstronnie jest zaopatrzony. —5782—

— Do najokazalszych handli win i delikatesów należyć będzie niezaprzeczenie takiż handel pod znaną firmą: Simon i Stecki dawniej Flâtau urządzony na Krakowskiem-Przedm. w domu Bekera naprzeciw Saskiego placu. Jego zewnętrzna wystawa sklepowa swą wielkością, architekturą i dekoracjami nietylko naszych ulic, ale pierwszorzędnych bulwarów Paryża mogła by być ozdobą. O wewnętrznem urządzeniu i dogodnościach zakładu tego odezwać się po otwarciu musimy, za firmą bowiem rzeczoną przemawia półwiekowa przeszło egzystencja, ustalona w kupiectwie renoma i powszechne w kraju uznanie. —5909—

Istniejący od roku 1869

INSTYTUT LECZNICZY

Dra Kadlera w Warszawie,

przyjmuje chorych na **syfilis** i **skórę**, tak pensjonarzy, jak i przychodnich.

Objaśnień o warunkach przyjęcia, jako i poradę, udziela Dr Kadler, w mieszkaniu swem przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 38, wprost Saskiego Placu, codziennie, od godziny 10ej do 11ej z rana, i od 4ej do 6ej po południu. (2—0)—5445—

— Pod kierunkiem **Nauczyciela Gimnazjum**, przygotowują się *uczniowie* do powakacyjnych egzaminów. Adresa można składać w Kantorze „Kur. Warsz.“ pod lit. K. W. Nr. 2. 2—3—5499—

— Zakład Gimnastyki i Fechtunku S. Zewalda, ulica Chmielna, Nr 9. (5—6) —4592—

— **Professorowie Warszawskiego Uniwersytetu** w prowadzonych przez siebie klinikach, **udzielają** chorym przychodnim **pomocy lekarskiej bezpłatnie**, w następujące dnie i godziny:

W chorobach chirurgicznych, codziennie od godziny 12—1, w szpitalu Ś-go Ducha, **Prof. Girsztowt.**

W chorobach chirurgicznych, we Środy i Soboty od godziny 9—10, w szpitalu Dzieciątka Jezus, **Profesor Kosiński.**

W chorobach wenerycznych i skórnych niewenerycznej natury, w Środę i Niedzielę od 11 do 12, oraz w cierpieniach gardła wenerycznej i nie wenerycznej natury, we Wtorki i Piątki od 11—12, w szpitalu Ś-go Łazarza, **Prof. Trautvetter.**

W chorobach wewnętrznych, codziennie od g. 11—12, w szpitalu Ś-go Ducha, **Prof. Lambl.**

W chorobach wewnętrznych, we Środy i Piątki od godz. 11 i pół do 12 i pół, w szpitalu Dzieciątka Jezus **Prof. Andrejew.**

W chorobach ocznych, codziennie od, 1ej do 2ej w szpitalu Ś-go Ducha, **Docent Wolfring.** —54—0 —1982—

Wody mineralne naturalne

Apteka K. Lilpop. przy ulicy Nowy-Swiat, Nr 66.

Pierwsze transporta wszystkich wód, przepisywanych w kraju naszym przez Panow Lekarzy, Apteka już otrzymała; wszelkim zatem zamówieniom, tak z kraju jak z Cesarstwa śpiesznie zadosyć uczynić jest w możności. Cennik wód wydaje się każdemu, a broszurki nadsyłane ze źródeł i przewodnik dla leczących się wodami apteka wydaje bezpłatnie osobom biorącym wody. — 5873 1—3

KAPITAŁ OD 8000 DO 10,000 RS.

Osoba posiadająca pomienioną summę, gdzie prócz hipotecznego zapewnienia na powyższy kapitał, znajdzie kompletnie od lat czterech na rzetelnych zasadach prowadzony interes, może do pewnej części wstąpić jako wspólnik do pomienionego interesu, gdzie kilku godzinna przynajmniej współpraca byłaby pożądaną, zaco odrębne otrzymać może honorarjum, lub bez poświęcenia swej pracy, gdzie niewygórowany lecz pewny to jest od dwunastu do piętnastu procent od włożonego kapitału przyrzeka się.

Interesowani zechcą złożyć oferty w Redakcji nieniejszego pisma pod lit. **X. X. B.** 1—3 —5861

Ogłaszam, że aktem w dniu 25 Kwietnia (7 Maja) 1874 r. przed Dąbkowskim Rejentem w Warszawie zdziałanym, odwołaną została plenipotencja, udzielona Wincentemu Szałas i Szczepanowi Sniegockiemu do zarządzenia w Warszawie interessami Towarzystwa Przemysłowo-Handlowego w Uladówce, i że do zarządzenia zakładem tegoż Towarzystwa w Warszawie istniejącym, sam Wincenty Szałas upoważniony został.

Teodor Haneman.

1—1 — 5899 —

Do handlu mego przy ulicy Granicznej, w domu W-go Zweigbauma, w sklepie Nr 16 oznaczonego, nadszedł transport

Parasolików damskich,

w różnych gatunkach, które po cenach nader umiarkowanych sprzedaję. Również nadeszły **Kapelusze** damskie i dziecinne ze słomki francuzkiej w cenie od rs. 1 do rs. 1 kop. 50.

B. Grüdiger.

Oprócz ciągle przybywających świeżych transportów **CEMENTU** angielskiego Portlant Robinsa et Comp. z Londynu, otrzymałem w tych dniach:

ŚWIEŻY CEMENT PORTLANDZKI po rs. 6 za beczkę

Stanislaw BAUMANN.

Ulica Elektoralna Nr 5 nowy vis á vis Banku Polskiego

—1—0 —5887

Stan powietrza.

Wczoraj wieczorem ciepła stopni 10,72, dziś rano ciepła st. 9,62, w południe ciepła st. 14,72. Barometr. 763 mm. (Odmiana).

Zalecane przez pierwszorzędnych tutejszych i zagranicznych lekarzy:

Hydroklysy gummowe od rs. 2; **Refraichisery** od kop. 30, **Klisopompki** metalowe od rs. rs. 2 kop. 50, **Suspenzory** od kop. 50, **Irrygatory** nakręcane Dra Equisier od 5 rs. **Wstrzykawki** gumowe od kop. 30, **Szprycki** kryształowe od kop. 15, **Presorvative** od kop. 20 **za** sztukę w znacznym wyborze przysposobił

Zakład Fizyko-Mechaniczny

Jakóba Pik,

Optyka m. Warszawy, przy ulicy **Miodowej**.

NB. Tamże uskuteczniają się wszelkie reperacje przedmiotów wymienionych. 3—12 — 5296 —

TURECKIE

TYTONIE i PAPIEROSY

Wasilia Iwanowicza

ASMOŁOWA

z Rostowa nad Donem,

nadeszły do składu Cygar pod firmą **M Kiczorowskiego**, przy ulicy Wierzbowej Nr 3 nowy, wprost filarów Teatralnych. —3 — 5362—

W dniu 1 (13) Maja r. b. o godzinie 2-iej po południu sprzedaną będzie w Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale I szym

Nieruchomość Nr 2590 (11)

przy ulicy Bugaj położonej. Wadjum rs. 800. Licytacja rozpocznie się od rs. 6110 kop. 2. 2—3 — 5807 —

Sirop de Grenadine

czyli **SOK** z owocu **Granatu**, rubinowego koloru, przyjemnego smaku. Wielokrotnie poszukiwany w stanie naturalnym dla osób chorych, lecz, że nie zawsze owoc świeży można sprowadzić i długo przechować, przeto dziś jest Sok w butelkach litrowych każdej chwili do nabycia w Składzie **Ant. Stępkowskiego.** —6 — 4377 —

TIVOLI.

Dziś w Poniedziałek, dnia 11-go Maja roku bieżącego **KONCERT** w **Ogrodzie** komiczno-zagranicznych śpiewaków, połączony z orkiestrą Leibgwardji Litewskiego pułku z pod dyrekcji L. Lewandowskiego; codziennie nowo urozmaicony program, który nabyć można przy wejściu; na zakończenie **Paryska illuminacja**. Cena wejście pierwsze miejsce kop. 45. drugie miejsce kop. 25½. Orkiestra grać będzie od godz. 7. Początek koncertu o g. 8 wieczorem. Kassy otwarte z obudwu stron od godz. 7 wieczorem.

W czasie niepogody Koncert odbywa się w sali. Za wejście kop. 25.

Letni Bufet zaopatrzony we wszelkie zakąski, nowalje, lody, napoje, zimne i gorące, Piwo lagrowe z browaru parowego W. Kijok et Comp., oraz piwnice zaopatrzone w wielki wybór win z najpierwszych domów zagranicznych.

Ceny na wszelkie produkta znacznie zniżone na jakie ustanowione cenniki, przy wejściu do Zakładu otrzymać można. **W. KEINER.** - 5932 —

— W dzisiejszym dalszym ciągu Kurjera, pod rubryką: „Kronika Zagraniczna,“ znajduje się między innemi korrespondencja z Drezna etc.

TEATR WIELKI.

Dziś: **Pozytywni** (po cenach Teatru Rozmaitości).

TEATR ROZMAITOŚCI.

Jutro: **Akrobata, — Emancypowane.**

— Wysokość wody na rz. Wiśle pod Warsz. stóp 3 cali 11.

ZARZĄD INSTYTUTU WÓD MINERALNYCH

Doktora Aleksandra M. Weinberga

W OGRODZIE SASKIM

Ma honor niniejszem zawiadomić że:

otwarcie Sezonu Kuracyjnego letniego nastąpi w dniu 14 Maja w Czwartek o godzinie 5 i pół z rana.

Tak jak lat poprzednich pod galerjami zakładu, wydawane bądą każdodziennie oprócz **wszelkich wód mineralnych sztucznych** także i **wody naturalne** wprost ze źródeł sprowadzane, najświeższego wiosennego czerpania w odpowiednich temperaturach:

KĄPIELE MINERALNE przyrządzane i wydawane są każdodziennie **w Zakładzie Kąpielowym Towarzystwa Akcyjnego przy Zjeździe.**

Lekarzem ordynującym przy wodach jest **Dr M. Rozencweig.** 1—3 — 5871 —

Redaktor Herman Benni. **Wydawca Gustaw Gebethner**

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego.“—Plac Teatralny. Nr 473c (nowy 5).— Дозволено Цензурою, (Patrz dalszy ciąg Kurjera i 2 Dodatki).

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg Numeru 101. Poniedziałek. Warszawa, d. 29 Kwietnia (11 Maja) 1874 r.

— *Zarząd Towarzystwa Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych* podaje do wiadomości, iż w czasie od 13 stycznia do 16 kwietnia r. b. wpłynęły do Kassy Zarządu Towarzystwa następujące dobrowolne ofiary, złożone przez osoby poniżej wymienione:

a) W gotowiznie.

JW. Hr. Potocka Aleksandra rsr. 300; JW. Katarzyna i Artur Hr Potoccy rs. 200; JW. W. Poszepczyńska, z koncertu amatorskiego w Kaliszu, staraniem jej urządzonego rsr. 75; Juljan Czartkowski i Dr Hindemith zebrane na obiedzie w Kaliszu rs. 60 kpo. 50; Czyński z odczytu w Kaliszu rsr. 40 kop. 50; JW. Emanuel Teitelbaum rs 50; JW. Wieczorkowski Józef rs. 50; JW. Wieczorkowscy, Józef i Emilja rsr. 38; Hantke Bernard, od jednej ze stron, przy polubownem załatwieniu sporu rs. 25; JW. Janczewski Prezes Trybunału Cywilnego Warszawskiego z puszki przezeń utrzymywanej, zebrane po dzień 19 marca r. b. rs. 18 kop. 85; W. Adela Kozarska zebrane na zabawie w Wieluńskiem rs. 17 kop. 50; JW. Górski Ludwik, na domek „Miasta Warszawy“ wznieść się mający w Osadzie Studzieniec rs. 15; Ritendorf Władysław rs. 15; Moldenhawer Aleksander rs. 2; M. Gostk ofiary zebrane w Lublinie rs. 15; J. M. Urzędnik, pozostawione w jego domu przez natrętnego interesanta rs. 10; L. Bosz, przekazana należność Magazynowi nieuiszczona rs. 10; N. N. za pośrednictwem Banku Handlowego rs. 10; Duchowieństwo Dekantu Kolneńskiego rs. 8; W. Kuczyński Konrad rs. 8; JW. Posturzyński Jan Sędzia Pokoju rs. 6; W. Komecki Ludwik rs. 6; Wilczyński Sylomon rs. 6; Uleyski Wincenty rs. 6; Rulikowski Zdzisław rs. 6; Henke Michał rs. 6; Gliński Jan rs. 5; N. N. z Piotrkowa rs. 5; Grünfeld Szymon z Kalisza rs. 4 k. 80; Jeziorański Feliks rs. 4 kop. 50; JW. Rz. R. St. Tiutczew rs. 3; Lubowiecki Antoni rs. 3; Sierakowski Bolesław rs. 3; Łukowski Błażej rs. 2; JW. Wieczorkowski Józef ze sprzedaży nót rs. 2: Tenże rs. 1 kop. 20; Miaskowski August z puszki zebrane rs. 1 kop. 20; Z. K. J. z Kijowa rs. 1; W. Morgulec Helena rs. 1; Krajewska Helena rs. 1; Strachler Marja rs. 1; Z puszki w Biurze Zarządu Towarzystwa utrzymywanej rs. 2 kop. 20; wreszcie,—Redakcje pism krajowych, zebrane od różnych osób ofiary a mianowicie: Redakcja Kurjera Warsrawskiego rs. 85 kop. 90; Redakcja Kurjera Codziennego rsr. 18 kop. 30; Redakcja Przeglądu Tygodniowego rs. 3 kop. 50; w ogóle rs. 1,150 kop. 95.

b) Ofiary w naturze.

JW. Wieczorkowski Józef, 10 skarbonek blaszanych do zbierania ofiar; Tenże, zegar ścienny do Kancellarji Zarządu; W. Maternicki, szafę do Kancellarji Zarządu. Za które to ofiary Zarząd Towarzystwa składa Ofiarodawcom najżywsze podziękowanie.

Przewodniczący w Zarządzie *A. Białecki.*
Sekretarz *K. Konopacki.*

Kronika zagraniczna.

Z Drezna 17-go kwietnia 1874 roku.

Wiadomo iż w Anglji, Włoszech i Szwajcarji, zajmują się gorliwie sprawą palenia ciał po śmierci. Ludzie pragnący jej powodzenia i ze stanu teorji wyprowadzić jak najprędzej na pole praktyki, walczą wszelkiemi argumentami przeciwko zwyczajowi chrześcijańskiego świata, grzebania ciał zmarłych w ziemi. Otóż w Dreznie, rozwinęła się także silna agitacja w tym względzie; piszą i rozprawiają o potrzebie zaprowadzenia systemu palenia ciał, którego już w starożytności Chińczycy, Grecy, Rzymianie, Skandynawy, Słowianie, a nawet wyjątkowo Żydzi i Chrześcijanie używali. Ale agitacja ta, nie wychodzi jeszcze ze stanu teoretycznego i zapewne wiele wody w Elbie upłynie, zanim drezdeńczycy zgodzą się na zamienienie dotychczasowych cmentarzów na *Kolumbarja*, w których framugach mogliby stawiać spopielone szczątki rodzin, lub współobywateli swoich. O stawianiu pieców do palenia ciał zmarłych, nikt jeszcze w Dreznie na serjo nie myśli.

Przedewszystkiem, chcianoby tutaj założyć stowarzyszenie z ludzi wzbudzających ogólne zaufanie, a potem dopiero sprawę tę, jeżeli się uda pozyskać dla niej opinję publiczną, wprowadzić w wykonanie.

Jednym z gorliwszych zwolenników palenia ciał, jest w Dreznie doktór (Medicinalrath) Küchenmeister; w dniu 8 kwietnia r. b., miał on publiczną w jednej z największych sal miejscowych prelekcję, w której wykazywał szkodliwość pod względem sanitarnym i ekonomicznym, dotychczasowego systemu grzebania ciał w ziemi. Dowodził, iż ludy starożytne, używały dwóch sposobów palenia, to jest: zupełnego na popiół i połowicznego. W Rzymie naprzykład, ludność uboższą—pospólstwo, w połowie tylko palono i miejscowości gdzie tej operacji dokonywano, przezywano kuchniami, nad któremi bóztwa złych woni ołtarze swoje miały. Sławniejszych zbrodniarzy, nie inaczej także palono. Nawet w wiekach średnich, istniały w tym względzie różnice; podczas gdy Hussa, Heronima z Pragi i innych ważniejszych ludzi palono na popiół, zwyczajnych kacerzy do połowy tylko opalano, czego mnóstwo dowodów dostarczają szczątki kości ludzkich, znajdowane teraz w Hiszpanji, owe smutne niegdyś ofiary *Auto da fee*, straszliwego fanatyzmu religijnego.

Z pomiędzy aparatów przeznaczonych ku temu celowi, zasługują na szczególniejszą uwagę wynalezione w naszych czasach przez profesora Richtera, Polli‘ego, Brunetti‘ego i Siemensa-Reclama. Brunetti na zeszłorocznej, wystawie wiedeńskiej, otrzymał wiele pochwał za swój aparat, do którego potrzebuje tylko 90 kilogramów drzewa, ażeby jak najpomyślniejszy i najzupełniejszy skutek osiągnąć, a to przez rozgrzewanie się gazów, podnoszących gorąco temperatury wewnętrznej pieca do 1,100 stopni Celciusa (topienie się bronzu), w której oczywiście kości w popiół obrócić się muszą. Wtedy można takowy zbierać w urny, stawiać w Kolombarjach, albo też przechowywać w prywatnych mieszkaniach.

Aparat Richtera ma być również dobry; jednakże prelegent, mając ne uwadze dobro ekonomiczne wsółobywateli—gdyż oszczędność przedwszystkiem,—radził dać pierwszeństwo aparatowi Siemensa Reclama.

W Dreznie umiera rocznie 5600 ludzi, czyli dziennie 15, a ponieważ aparat tego ostatniego, kosztujący zaledwie 5000 talarów, może być aż nadto na taką liczbę ciał wystarczający, przeto na materjale palnym, otrzyma się oszczędność nielada.

Drugą kwestją temi czasy w Dreznie wielce przez świat medyczny agitewanę była transfuzja krwi zwierzęcej w wycieńczony organizm ludzki. W tych dniach oobyło się walne posiedzenia tutejszych lekarzy, celem rozpatrzenia się w osiągnionym z tego powodu naukowym rezultacie.

Zebrało się przeszło stu medyków.

W krótkim przeciągu czasu, dokonano w szpitalach piętnaście takich operacji; w szesnastej jagnię z którego krew sączono, zdechło. I ludzie ci fachowi, wydali na powyższem posiedzeniu jednobrzmiący wyrok, iż transfuzja krwi zawiodła wszelkie oczekiwania.

U pacjentów poddanych tej operacji, objawiały się boleści krzyża, palące świerzbienie skóry, febry zimne, gorączki, plucie krwią, npływ krwi z nosa, krwawa uryna i to do takiego stopnia, iż lekarze z nadzwyczajnem wysileniem musieli pracować nad zwalczeniem tych symptomatów. Koniec końcem, chorzy mianowicie na płuca niedoświadczali żadnej ulgi w cierpieniach swoich i operacje te zresztą na wyraźne ich żądania przedsiębranemi tylko były. Jeden z najbieglejszych chirurgów drezdeńskich, sam dokonał ich sześć, atoli oświadczył w sposób stanowczy, że więcej nigdy już nieda się do tego skłonić.

Tym sposobem perjod transfuzyjnych doświadczeń w Dreznie przynajmniej, jeżeli nie na zawszę, to na długo odłożonym został *ad acta*.

Jedna tylko służba szpitalna miała powód być zadowoloną z tych operacji, gdyż jadnięta do nich używane, następnie ćwiartowała, piekła i z apetytem zjadała!

× Koszta ostatniego procesu Nanndorfów o prawa rodziny Burbunów wynoszą 50,000 fr.; ponieważ Nanndorfowie są niezamożni, przeto ciężar powyższy poniesie z własnej szkatuły hr. Gruau de la Barre, niegdyś przyjaciel i protektor pierwszego pretendenta, ojca dzisiejszego Adalberta Nanndorf. Za jego też wpływem mają Nanndorfowie przedstawić niepomyślny dla siebie wyrok sądu apelacyjnego z 28 lutego r. b. pod rozpoznanie sądu kassacyjnego.

× W Stanie Connecticut w N. Anglji w m. Newhaven istnieje szkoła przemysłowa dla dziewcząt. Zwierzchność szkolna widocznie małżeństwo za osobny tylko rodzaj przemysłu uważa i na nowy rok urządziła ceremonję ślubu, której assystowały wszystkie dziewczęta z największą uwagą. Dyrektor szkoły utrzymuje, że kobieta zawczasu uczyć się powinna zachowania przy ołtarzu. Przeciwko temu—ani słowa.

× Rząd turecki żąda od Schliemana, w imię powszechnie niemal uznawanej zasady prawnej wydania sobie połowy „Skarbu Pryama“ znalezionego w latach 1872 i 3 pod dawnym Hionem w dzisiejszej miejscowości Hassarlik. Uczeni nie biorą na serio odkrycia Schliemana i ani takiej dawności ani takiej wartości nie nadają przedmiotom znalezionym, jak to mieć pragnął sam poszukiwacz.

× Posąg spiżowy Napoleona III w Medjolanie wymodelowanym zostanie przez rzeźbiarza Barzaghi. Cesarz przedstawiony będzie na koniu. Sam posąg ma mieć półczwarta, piedestał zaś półpięta metra wysokości.

× Ośmdziesiąt miast znanych w geografji europejczyków na całej kuli ziemskiej liczy więcej niż 200,000 mieszkańców. Warszawa jest zrządu 17 miastem co do stopnia swego zaludnienia. Londyn, Pekin, Jeddo New-York i Paryż zajmują pierwsze miejsca.

× „Morn. Post.“ pisze, że w kołach sportsmeńskich Londynu jest obecnie bohaterem pies, który odbył ze swym panem całą wyprawę afrykańską przeciw Aszantysom i odznaczył się w niej niepospolitem męztwem. Jest to buldog nowokaledoński, wprawiony do tropienia murzynów; dla Aszantysow był przeto nieprzebłaganym wrogiem. Pewnego razu podczas bitwy, rzucił się z taką zaciętością na szeregi Aszantysów, że je rozproszył, a jednego z czarnych wojowników przywlókł z sobą jako jeńca do linij angielskich. Całe wojsko angielskie tak polubiło tego towaszysza swego, że gdy pewnego razu zdarzyło się, iż uwijał się on pod ogniem tyralierów, cały łańcuch tychże przez kilka minut zaprzestał strzelania, ażeby go nie ugodzić. Okryte sławą, kończy „Morn. Post.“, powróciło bohaterskie zwierzę razem z wojskiem do ojczyzny, ażeby spocząć na laurach.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności Warszawskiej:
Ulica Erywańska Nr 8.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
11	Wolność	Kulczyńska	Wdowa dzieci drob. 3.
3	Zajęcza	Najbert Ign.	Chory, żona słaba, dz. dr. 3.
428	P.-Praga	Hajter Kat.	Ciemna.
75	Pańska	Gerlich Rozal.	Wdowa po chorobie, dz. dr. 5, ojciec stary i kaleka.
15	Ślizka	Dwojra Krowe	Wdowa dzieci dr. 4.
31	Krochmal.	Brylińska Fr.	Wdowa lat 76, bezwładna.
78	Pańska	Potecińska Fr.	Wdowa, dz. drob. 3, jedno ch.
25	Wronia	Borkowska Br.	Wdowa chora, dz. dr. 4.
3	Boleść	Toff Gienendla	Wdowa dzieci drob. 3.
46	Dzielna	Zientarska W.	Wdowa ch. obłoż., córka idjot.
41	Czerniak.	F. Hajdenberg	Mąż nieobecny, chora 2 bliź.
57	Solec	Bl. Kłosecka	Mąż opuścił, dzieci drob. 2, jedno chore.
6	Browarna	Kościelna K.	Mąż zmarł obecnie, dz. dr. 3.
3	Czerniak.	Szurmińska F.	Chora chronicznie, dz. dr. 4.
31	Piwna	Ostrowska Ag.	Wdowa, dzieci dr. 4.
9	Sz.-Dunaj	Karpińska Jul.	Wdowa, dzieci drobnych 3.

— Biuro informacyjne o nędzy wyjątkowej, ma honor podać do publicznej wiadomości po szczególe ofiarodawców, którzy w ciągu ubiegłego miesiąca, to jest od dnia 1 Kwietnia do dnia 1 Maja 1874 roku dobroczynną składką zasilili ubogich sprawdzonych przez Siostry Miłosierdzia. Dnia 1 kwietnia Ofiara miesięczna J. P. rsr. 100, Ofiara miesięczna K. S. rs. 25, Ofiara miesięczna W. Wawelberga rs 7 k. 50, Ofiara miesięczna Marji Löwensztein, jako dodatek za St. Lu. Mar: rs. 15, Ofiara od tejże na kwiecień rs. 10, Ofiara miesięczna K. P. rs. 25, od M. J. rs. 39; dnia 2 od A. Z. rs. 2, od Księdza Daczkiewicza rs. 1 kop. 35, od W. Stefanji Laskiej rsr. 15, od W. Marji Zawisza rsr. 25, od JW. Aug. P. z proś. rs. 6, od L. H. za stycz. luty i marzec rs. 15, od C. rs. 3; dnia 3 kwietnia od E. M. J. C. rs. 4, od Z. W. rs. 2; dnia 4 kwietnia od H. B. rs. 200; dnia 4 kwietnia O. K. rs. 3, Mar.... rs. 3; dnia 9 kwietnia od E. M. rs. 25, M. F. rs. 3, od Olunia, Kocia, Janka P. rs. 6, od E. rs. 7, od L. O. rs. 3, od N. N. rs. 1, P. Kraczkiewicz rs. 5; dnia 16 kwietnia Gano rs. 1, od W. C. 1, od 3-ch Siostr rs. 3; dnia 23 kwietnia od C. C. rs. 3; dnia 25 kwietnia Hr. Marja P. rs. 25, od O. K. rs. 1, Pocztą z Ostrowa rs. 3, Redakcja Kurjera Codziennego rs. 63, Redakcja Kurjera Warszawskiego rs. 34 kop. 15. Redakcja Przeglądu Katolickiego rs. 23, Tygodnik Illustrowany rs. 1, Ofiara miesięczna W. Blocha rs. 100, od Księdza Osickiego kop. 65½, od W. Zawadzkiego rs. 6, razem rs. 816 kop. 35½. Którą to summę Biuro rozdało pomiędzy 260 rodzin.

— *Komitet Towarzystwa Muzycznego*, ma zaszczyt donieść Członkom Towarzystwa, iż w dniu 5 (17) Maja r. b., o godzinie 1-szej z południa, odbędzie się w Salach Redutowych nadzwyczajne Ogólne Zebranie na żądanie w myśl § 22 Ustawy więcej jak 10 członków, którzy zanieśli do Komitetu podanie o zwołanie nadzwyczajnego ogólnego zebrania, dla roztrząsania następujących wniosków: 1). Ażeby Towarzystwo stosownie do § 30 Ustawy postarało się o zmianę § 16 takowej, w ten sposób, iżby Dyrektor muzyczny nie mógł być członkiem Komitetu i żeby był wybieranym przez Ogólne Zebranie z łona trzech kandydatów przedstawionych przez Komitet, oraz tych, których popierać będzie najmniej 50 członków. 2). Ażeby Towarzystwo wyznaczyło po rs. 25 dyżurnym, urządzającym wieczory piątkowe, na opędzenie kosztów. 3). Ażeby regulamin wywieszonym był w miejscu widocznem i ogłaszanym przy rocznych sprawozdaniach, oraz, ażeby naprzód odbywały się roczne sprawozdania, a po nich w dniach następnych wybory.

Członkowie życzący się znajdować na Ogólnem Zebraniu, winni mieć przy sobie kwit z opłacnia składki za 1-sze półrocze r. b., który im służyć będzie za bilet wejścia. —5576—

Od Zarządu Wód Mineralnych Druskienickich

Druskienickie Mineralne Wody Solanka jodo bromowa.

Położone w gub. i powiecie grodzieńskim, nad rzekami Niemnem i Rotniczanką, o 17 wiorst odległe, od stacji Petersbursko-Warszawskiej drogi żelaznej Porzecze, dwie i pół godziny drogi od Grodna, 12 od Mińska—$5^{1}/_{2}$ od Wilna—7 od Kowna—9 od Warszawy, 22 od Petersburga. Zakład kąpielny istniejący od lat 40, niezaprzeczona długoletniem sprawdzona doświadczeniem, skuteczność wód, w cierpieniach skrofulicznych, pod rozmaitą tychże cierpień formą, artrytyzmie, reumatyzmie, w cierpieniach hemoroidalnych, paralitycznych, katarów żołądka i kiszek, wątroby, śledziony. W chorobach skórnych, w cierpieniach nerwowych, oraz kobiecych pochodzących mianowicie z ubóstwa krwi, jako też z rozmaitego rodzaju osłabienia. W r. 1873, zakład przeszedł na własność kompanji, rozporządzającej znacznym kapitałem, ztąd też zaraz w pierwszym roku, rozmaite wielkie za sobą pociągające koszta, poczyniono ulepszenia. Powiększono i urządzono z większemi wygodami łazienki, w których przeszło dla tysiąca osób dziennie, mogą się przyrządzać rozmaitego rodzaju kąpiele, zwyczajne, kropliste, spirytusowe, parowe; urządzano kąpiele na Rotniczance z niezmierną bystrością płynącej, zastępującej miejsce kąpieli morskich. Cztery mineralne źródła do wewnętrznego użycia. Przy zakładzie urządzono leczenie się kumysowe, mleczne, serwatkowe, gimnastyczne, elektryczne, oraz za pomocą wód mineralnych, zagranicznych, których zawsze znaczny zapas się znajduje przy miejscowej aptece p. Strąbskiego.

W miasteczku cerkiew prawosławna i kościół katolicki, synagoga dla starozakonnych, przeszło 150 domów umeblowanych, niektóre z nich ze wszelkiemi wygodami, nawet i komfortem. Szpital wojskowy na 200 łóżek, szpital dla ubogich chrześcijan bez różnicy wyznań, a także osobny, dla ubogich starozakonnych.

Foksal, a w nim wielka sala balowa i koncertowa z galerjami do przechadzki w czasie niepogody. Przy foksalu bibljoteka składająca się, ze znacznego wyboru książek, rossyjskich, polskich, francuzkich, niemieckich i angielskich, oraz wielkiej ilości w rozmaitych językach pism perjodycznych i gazet. W tymże foksalu sale bilardowe, sale na pomieszczenie fortepianów, restauracji tâble d'hôte, skład win Elisiejewa z Petersburga. Dla wygody publiczności, pojazdy, dyliżans, kantor pocztowy, stacja telegrafu. Klimat w Druskienikach przyjemny, zdrowy, suchy; miasteczko na około otoczone sosnowym borem. Czas podczas kuracji zwykle się przyjemnie spędza, wieczory z tańcami, literackie rauty, koncerty. Dobrana orkiestra, pod dyrekcją znakomitego solisty skrzypka P. Ebaua z Wilna, rano i wieczór grywa przy źródłach podczas całego sezonu, który się zaczyna 15-go Maja, kończy 15-go Września v. s. Opłat od przybywających gości, tak częstokroć wielkich u wód mineralnych zagranicą kompanija nie wymaga żadnych prócz dwóch rubli sr. od osoby z wyjątkiem dzieci, na cały sezon, za muzykę, jakoteż prawo czytania gazet w salonie druskienickiego klubu.

Od czasu przejścia zakładu na własność kompanji, ilość przybywających gości znacznie się powiększyła; w zeszłym 1873 r. wszystkich przybyłych do Druskienik było 3,745 osób, w tej ilości leczących się było 1,940 osób.

Wszelkie potrzebne wiadomości, broszury o wodach druskienickich, mineralna woda w kamionkach, sól i ług druskienickie, po zgłoszeniu się, na każde zapotrzebowanie przez Zarząd zakładu wysyłane zostaną.—Adres: na Petersbursko-Warszawskiej drodze żelaznej, przez Grodno, stację kolei żelaznej Porzecze, w Druskienikach. 3—6 —4263—

Wyszła z druku Książka do Nabożeństwa pod tytułem

Miesiąc Czerwiec,

poświęcona Czci Najsłodszego Serca Pana Jezusa, zebrał i nakreślił Ks. Stanisław Ulanecki, S. T. i O. P. D., z dodaniem Opisu z Paray-le-Monial, gdzie objawiło się Serce Jezusa; takowa jest do nabycia we wszystkich Księgarniach po cenie kop. 50. Skład główny u D. Lange, ulica Długa Nr 557, nowy 32.—Tamże jest do nabycia **Obraz** wielkiego rozmiaru **M. B. Częstochowskiej** artystycznego wykończenia za rubli 180. —4379—3 3

Instytut Oftalmiczny,

Imienia **Edwarda Księcia Lubomirskiego**,
Smolna, Nr 4.

Przyjmuje ocznych chorych, na sale ogólne za opłatą 20 kop. dziennie. W oddzielnych pokojach za opłatą 1 rs. 50 kop. dziennie.

Służbę zdrowia pełnią D-rzy Med: **W. Szokalski i Narkiewicz-Jodko**. Przyjecie ubogich chorych przychodnich na miejscu, codziennie od 11-tej do 12-tej.
9—● —13,465—

Jeneralna Ajentura

Rosyjskiego Towarzystwa UBEZPIECZEŃ OD OGNIA,

założonego w 1827 roku

poszukuje zdolnych ajentów w następujących miejscowościach:

W gubernji Warszawskiej w Gostyninie:
„ Kaliskiej w Słupcy i Turku;
„ Petrokowskiej w Bendzinie;
„ Siedleckiej w Biały, Sokołowie Węgrowie, Włodawie i Konstantynowie.
„ Radomskiej w Końskich i Kozienicach;
„ Płockiej w Rypinie;
„ Łomżyńskiej w Łomży, Makowie, Kolnie,
„ Wysokiem Mazowieckiem, Pułtusku i Ostrołęce.

Kandydaci z odpowiedniemi kwalifikacjami zechcą zgłaszać się osobiście lub piśmiennie do biura Jeneralnej Ajentury w Warszawie, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 75.
—5061— Ajent Jeneralny, **D. ROSENBLUM.**

ZAKŁAD KUMYSU

z mleka kobylego, wyrabianego pod kierunkiem Dra Medycyny Brodowskiego, przeniesiony został ze wsi Grodziska do Kaskady i rozpoczyna wyrób i sprzedaż **kumysu** od d. 13 (5) Kwietnia r. b.

Podając o tem do wiadomości publicznej, Zakład nadmienia, że w Kaskadzie na mocy upoważnienia JW. Ministra Spraw Wewnętrznych, **otwartą zostaje lecznica**, w której chorzy mogą mieć oprócz kumysu: albo mieszkanie, z usługą, opraniem, innemi wygodami i stołem, lub tylko samo mieszkanie: złożone z oddzielnych pokoi. Zarazem zapewnia się chorym pomoc lekarska. Otwarcie lecznicy nastąpi 8 (20) Kwietnia r. b.

Cena kumysu za butelkę kop. 50. przy zwrocie zaś takowej kop. 45.

Kumysu dostać można w Kaskadzie, w Składzie Głównym ulica Nowy-Świat Nr 34, w Zakładzie ścieśnionego powietrza Dra Brodowskiego, w Aptekach WW. Heinrycha i Koopego i w Cukierni w Ogrodzie Krasińskim W. Filtzera. 5—6 — 4465

W domu W-go Ignacego Regelmann

Ważna wiadomość!

SKŁAD GŁÓWNY Hurtowo-Komisowy SKÓR

hamburgskich, angielskich i amerykańskich, jak również **rzemieni** (tak zwanych pasów do fabryk) **do maszyn,** oraz wszelkiego rodzaju skór **do obuwia męzkiego i damskiego,** otworzonym został przy ulicy Dzikiej Nr 24, w domu W-go **Ignacego Regelmann.**
—4185—6—10

Ważna wiadomość!

Ulica Dzika Numer 24 nowy.

Z powodu wyjazdu z Warszawy są do sprzedaży z wolnej ręki

Meble różnego rodzaju,

z trzech pokoi i salonu, oraz inne przedmioty i sprzęty, o czem dowiedzieć się można w pałacu Hrabiów Krasińskich, Krakowskie-Przedmieście Nr 410 w pawilonie lewym na drugiem piętrze. Sprzedaż i obejrzenie przedmiotów oraz mebli może być dopełnione od godziny 10 rano do 1 z południa i od 3 do 5 po południu z wyjątkiem Świąt, poczynając od dnia 20 Kwietnia r. b. 3—4 —4638—

W Zakładzie Szycia Bielizny i Krawieczczyzny

Chmielna Nr 9, drukują się pod haft wprost na płótnie w miejsce rysowania, narożniki do chustek, alfabety łacińskie, gotyckie, kwiatowe, cyfry, wstawki, kołnierzyki, ząbki, jakoteż teraz tak modne wyszywania sznurkiem i t. p. Sprzedają **Pióra** strusie w różnych gatunkach, kolorach i wielkościach, po cenach bardzo nizkich.—**F. D.**
4—6 — 5085

IGNACY JAGODZIŃSKI

WŁAŚCICIEL

Magazynu Ubiorów Męzkich

przy ulicy Długiej, wprost bramy Hotelu Polskiego, Nr 32.

Ma honor zawiadomić WW. Panów, iż z powodu kilkodniowej restauracji sklepu, załatwia interesa tymczasowe przy tejże ulicy (Długiej) Nr 21, w domu W. Dra Brünner w podwórzu po lewej stronie sień.

Z uszanowaniem **J. Jagodziński.**
3—3 — 4738 —

Perkale z najpierwszych ruskich fabryk, po 13 kopiejek; **Batysty** szerokie po 25 kopiejek, **Bareże** w różnych kolorach; **Perkal biały** krajowy i zagraniczny **Kamloty, Popeliny, Turniury, Tresy** czyli pół Krenoliny w różnych fasonach; **Gorsety** od 65 kopiejek do rubli srebrem 3:, **Kołnierzyki, Negliżki, Fryzy, Kamizelki, Kokardy, Woalki Chustki i Szale, Pelerynki, Rotundy i Kaftaniki** włóczkowe.

w Magazynie H. STRAUSS,

przy ulicy Granicznej, czwarty sklep od rogu Żelaznej Bramy. 4—12 — 5402 —

WYPRZEDAŻ OGÓLNA po cenach kosztu

GARDEROBY MĘZKIEJ urządzoną została na czas jedno-miesięczny wiosennego sezonu, zupełnie modnych i wyborowego materjału, w Magazynie kupca **A. Winnickiego**, ulica Długa, Nr 25, naprzeciw Hotelu Drezdeńskiego.

Celem pozyskania miejsca dla wykończającej się konfekcji. 6—6 — 4587 —

DOBRA ZIEMSKIE

od Warszawy wiorst 2 odległe dzies. 345 (włók 23) rozległości w ziemi pszennej, w czem łąk dzies. 60 (włók 4) mające, z tej strony Wisły położone, z kompletnemi obsiewami i inwentarzami, są z powodu nieprzewidzianych okoliczności **zaraz do sprzedania**, pod korzystnemi warunkami. Bliższe szczegóły: ulica Królewska, Nr 27 nowy, mieszkania Nr 17, rano do 10 i po południu od 3 do 6.
2—2 — 5751 —

SKŁAD Win Szampańskich Rygskich.

Przypominam Szanownej Publiczności, że Skład Win Szampańskich Jakóba Welter z domu W-go Fajansa, przeniesiony został na Krakowskie-Przedmieście pod Nr 34, wprost Saskiego placę, pod firmą **Ludwika Kreyser**. Przytem nadmieniam, że wszystkie gatunki dawniej prowadzone tożsamo ja prowadzę od kop. 65 do rs. 2 kop. 50 za butelkę. Sprzedającym daję stosowny rabat. Polecam się Szanownej Publiczności.

Z uszanowaniem

3—7 — 5043 — Ludwik Kreyser,

Operatorka Odcisków

podejmuje się operacji takowych. Najboleśniejsze i zadawnione **odciski** operuje bez bólu i użycia ostrych narzędzi w ciągu 5-ciu minut. Osoby interesowane przyjmuję każdodziennie od godziny 10 do 12 i od 2 do 5.

Ulica Pańska, Nr 5 nowy, czwarty dom od ulicy Wielkiej.—**BIELIŃSKA.** 6—6 — 4698 —

SKŁAD Piwa Drozdowskiego,

przy ulicy Miodowej Nr 15, naprzeciwko Sądu Appellacyjnego.

Ma zaszczyt donieść, iż otrzymał pierwszy transport świeżego **Piwa Marcowego** z fabrykacji tegorocznej zimy. Piwo to nieustępuje w dobroci zeszłorocznemu, które w tymże czasie butelkowane, otrzymało medal zasługi na Wystawie w Wiedniu, zyska też bezwątpienia uznanie publiczności.
3—3 — 5524 —

Na czas tegorocznych spacerów

Restaurację w Willanowie

starałem się urządzić i Piwnicę zaopatrzyć tak, aby wszelkim wymaganiom zadosyć uczynić. Obstalunki na śniadania obiady, podwieczorki i kolacje przyjmuję, zapewniając ze swej strony punktualność i sumienność w wykonaniu, stosownie do życzenia objawionego w właściwym czasie. Dołożę usilnych starań, aby jak w dwóch latach poprzednich, tak i w roku bieżącym zasłużyć sobie na uznanie i względy JJWW. i WW. Gości zwiedzających Willanów.
2—3 — 5761 — **Jan Okoński.**

Szparagi

ze znanych szparagarń z dobroci, codziennie świeże na natychmiastowe żądanie jak i na obstalunek, poleca **Handel Win, Owoców i delikatesów**

BRACI WRÓBEL

obok Kościoła Ś-go Krzyża.
5—0 — 5262 —

Do Składu Stanisława Baumann,

przy ulicy Elektoralnej, Nr. 5, naprzeciw Banku nadszedł świeży transport:

Cementu Portland Angielskiego Robbins et Com. z Londynu
Cegły i **Gliny** ogniotrwałej.
Koksu i **Węgli** kamiennych i kowalskich, oraz
Tektury smołowcowej i **Blachy** żelaznej do krycia dachów. —089 —3068—

(Patrz Dodatek)

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 101.

Dnia 11 Maja 1874 roku. *Poniedziałek.* *Dnia 29 Kwietnia (11 Maja) 1874 roku*

Najpopularniejsze książki na miesiąc Maj

Księdza PROKOPA KAPUCYNA:

Miesiąc Marji dla ludu i dla odprawiających to nabożeństwo w gronie domowniw ułożony, z dodaniem pieśni najużywańszych, 40 kop.

Nowy miesiąc Maj rozważaniem prawd wiary u stóp Marji uświęcony, 30 kop.

Książki te **jako i wszystkie inne na miesiąc Maj** przeznaczone, są do nabyа w Księgarni, Składzie Nut i Ekspedycji pism perjodycznych **Maurycego Orgelranda** w Warszawie, naprzeciw posągu Kopernika. 3—3 — 5353 —

Rada Miejska Warszawska

Dobroczynności Publicznej.

Podaje do wiadomości, iż w dniu 15 (27) Maja r. b., o godzinie 12 w południe, od'wać się będzie przed tąż Radą publiczna, przez opieczętowane deklaracje, a następnie ośna in minns licytacja, na oddanie w entrepryzę restauracji gmachu Szpitala Ś. Jana ożego w Warszawie.

Practium liciti oznaczonem jest podług anszlagu na rs. 802 kop. 80. Vadium zaś uanawia się w kwocie rs. 100.

Anszlag i warunki licytacyjne można przejrzeć w kancellarji Rady w godzinach órowych.

Forma Deklaracji.

W skutek ogłoszenia Rady Micjskiej z dnia.... składam niniejszą deklarację, mocą tórej podejmuję się wykonania restauracji gmachu Szpitala Ś. Jana Bożego w Warszawie, odług anszlagu i zgodnie z warunkami licytacyjnemi, za summę (wypisać liczbą i litera i bez skrobań i poprawek).

Vadium w ilości (wypisać liczbą i literami) przy niniejszem składam.

Stałe moje zamieszkanie w N. Pisałem w N. dnia.... 1874 r.

(Podpisać wyraźnie Imię i Nazwisko).

Zarządzający czynnościami Rady **K. Puchalski.**

—5522— 2—3 Sekretarz Rady **J. Magnski.**

Magistrat Miasta Warszawy.

Dnia 15 (27) Maja r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w Magistracie licycja głośna in plus, na trzyletnie, t. j. od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b., do tegoż dnia miesiąca 1877 roku, wydzierżawienie possesji Nr 2927b, w Warszawie, przy ulicy Czerakowskiej położonej, na satysfakcję zaległych podatków zajętej, od summy rs. 54 (pięćziesiąt cztery) rocznie, w warunkach zamieszezonej i do niniejszej licytacji ustanowionej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o powyższą dzierżawę, zechce się zgłosić w czae i miejscu wyżej oznaczonym, wraz z kwitem Kassy Głównej Ekonomicznej, na złożone adjum w ilości rs. 12, i na koszta ogłoszenia rs. 12. które nieutrzymującemu się przy zierżawie natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia każdodzienle, w Wydziale Administracyjnym, wyjąwszy dni świątecznych. 2—3 — 5490 —

Magistrat Miasta Warszawy.

Dnia 6 (18) Maja r. b., o godzinie 12-tej w południe, odbędzie się w Magistracie catacja in plus, przez opieczętowane deklaracje, na dwuletnie, t. j. od dnia 19 Czerwca Lipca r. b., do tegoż dnia i miesiąca 1876 roku, wydzierżawienie od rs 3,000 wyraźnie ubli trzy tysiące rocznie, possesji Nr 1726F. przy rogu ulicy Pięknej i Alei Ujazd5wskiej Warszawie.

Interesowani złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje; bez skrobań i poprawek na stemplu ceny kop. 70, podług wzoru niżej zamieszczonego. Warunki przejrzane być mogą w Magistracie, w godziacb biurowych.

Wzór do Deklaracji.

W skutek ogłoszania z dnia.... deklaruję zadzierżawić possesję Nr 1726F, w Warzawie, przy rogu ulic Pięknej i Alei Ujazdowskiej na lat dwa, to jest od dnia 19 Czerwa (1Lipca) r. b., do tegoż dnia i mca 1876 roku, ofiarując za dzierżawę rocznie rs. N. N. wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licyacyjnych zamieszczonym. Kwit na złożone w kassie Głównej Ekonomiczuej M·sta Warzawy, vadium rub rs. 1000 i na koszta ogłoszenia rs. 15, załączam.

Stałe moje żamieszkanie w NN. pisałem d.... mca.,.. 1874 r. (podpisać wyraźnie Imię Nazwisko.) 3—3 —5218—

Rada Miejska Warszawska

Dobroczynności Publicznej.

Podaje do wiadomości, iż w dniu 6 (18) maja, r. b., o godzinie 12 w południe, odywać się będzie przed tąż Radą publiczna, przez opieczętowane deklaracje, a następnie łośna ln minus licytacja, na oddanie w entrepryzę restauracji gmachu Szpitala Ś-go Rocha w Warszawie.

Praetium licyti oznaczonem jest podług anszlagu na 1056 rs. 12 k., wadjum zaś utanawia się w kwocie rs. 120.

Anszlag i warunki licytacyjne można przejrzeć w Kancellarji Rady Miejskiej, w godzinach biurowych.

Forma Deklaracji:

W skutek ogłoszenia Rady Miejskiej z dnia ... Kwietnia 1874 r., składam niniejzą deklarację, mocą której podejmuję się wykonania restauracji gmachn Szpitala S-go Rocha w Warszawie, podług anszlagu i zgodnie z warunkami licytacyjnemi, za summę wypisać liczbę i literami, bez poprawek i skrobań).

Vadium w ilości (wypisać liczbą i literami) przy niniejszem składam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N.... pisałem w N... dnia.... mca....1874 r.

(Podpisać wyraźnie Imię i Nazwisko).

Zarządzający czynnościami Rady **K. Puchalski.**

3—3 —5096— Sekretarz Rady **J. Magnuski.**

Warszawska Fabryka Machin, Narzędzi Rolniczych i Odlewów

(dawniej Ostrowskiego i Spółki)

Przyjmuje obstalunki na **Żniwiarki i Kosiarki Waltera A. Wooda** poprzednio nazwane **New-Champion"** na które posiada wyłączną Agencję na Królestwo i które **jedne na Wystawie powszechnej Wiedeńskiej otrzymały najwyższą nagrodę jako najlepsze ze wszystkich próbowanych**

Skład Główny mieści się przy ulicy Senatorskiej Nr 473d. obok Kościoła Ś-go Antoniego. 18—0 — 13,029 —



WIELKI WYBÓR OBIĆ PAPIEROWYCH

najświeższych deseni w Składzie pod firmą **W: MUSZEWSKI,**

dawniej J. RÓŻAŃSKI,

2—6 — 5641 — ulica Miodowa, Nr 9.

EKSTRAKT MIĘSNY KOMPANJI LIEBIGA

z FRAY-BENTOS (Ameryka Południowa)

CZTERY ZŁOTE MEDALE:

Paryż 1867 (2), Hawre 1868, Moskwa 1872.

TRZY DYPLOMY HONOROWE:

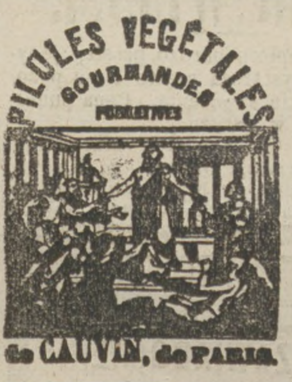
Amsterdam 1869, Paryż 1822, Wiedeń 1873.

Dyplom „HORS-KONCOURS:"

Lyon 1872.

PRAWDZIWY wtedy tylko, gdy na etykiecie każdego słoika wydrukowane jest nazwisko niebieską farbą. J. Liebig

Sprzedaż hurtowa w Warszawie w domu Handlowym **J. FREIDER i Sp.** ulica Przechodnia Nr 3. 9 24 492 —



PIGUŁKI Z ROŚLIN PANA CAUVIN

Aptekarza w Paryżu,

Dla uniknienia fałszerstwa, należy żadać, aby Pigułki te znajdowały się w pudełeczkach tekturowych opakowanych i ułożonych w pudełko blaszane, i aby nazwisko **CAUVIN** znajdowało się w każdej pigułce.

Dostać można we wszystkich Aptekach Cesarstwa i Królestwa. 75—0) 358 —

Łóżka Żelazne

składane, z żelaza płaskiego, kwadratowego, z ozdobami (gałkami) mosiężnemi, z blachami w nogach i głowach.

Łótka żelazne rozbierane, ozdobne, z bokami, oraz najnowszego fasonu, tak zwane medaljonowe.

Łóżeczka dziecinne składane, z prętami, galeryjką i z siatką ozdobnie wykonane.

Kołyski żelazne w kilku rodzajach, bardzo ozdobne.

Lodownie Pokojowe

w 5-ciu wielkościach.

Lodownie do piwa
Meble żelazne ogrodowe.
Mebelki dziecinne.
Ławki ogrodowe.
Krzesełka myśliwskie.
Konewki do polewania. ogrodowe, pokojowe i dziecinne.
Sikawki ręczne ogrodowe.
Maszynki do lodów.
Kierznie do masła.
Kuchenki Norwegskie.
Apparata do kąpieli kroplistej (Prysznice) różnych systemów.

Wyroby Fabryki K. MINTERA

W SKŁADZIE

LEOPOLDA KNOLL,

4—6 ulica Czysta. Nr 6. — 4630 —

Wójt Gminy Czyste,

podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 22 Maja (3 Czerwca) r. b., we wsi Ochota, odbędzie się licytacja głośna za gotowiznę na sprzedaż rzeczy po zmarłej Barbarze Gec. Wójt **Bieńkowski.**

Starszy Pisarz **Kozubski.**

—5763—2—3

Potrzebne są

PANNY

do krawieczczyzny, uzdatnione i do nauki. Wiadomość: ulica Ś-to-Jerska Nr 24 nowy, w 3-ciem podwórzu, na 1-em piętrze, u pani Kirszensztain. —5574—3—3

DAMA

z wyższem ukształceniem, poszukuje towarzyszki na wspólny koszt do **Karlsbadu.** Wiadomość: róg Karmelickiej i Nowolipia, Nr 7 nowy, mieszkanie stróż wskaże.

—5338 3—3

Piece kaflowe nowe,

dla braku miejsca do sprzedania, wraz z przyborami żelaznemi. Widzieć i o cenie dowiedzieć się można przy ulicy Długiej Nr 28, w Zakładzie Kąpieli. —5748 2—3

W Drukarni Kurjera Warszawskiego, Plac Teatralny, Nr 473c (5 nowy.)

Дозволено Цензурою.

2-gi DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 101.

Dnia 11 Maja 1874 roku. *Poniedziałek.* *Dnia 29 Kwietnia (11 Maja) 1874 roku.*

Magistrat Miasta Warszawy.

Dnia 22 Maja (3 Czerwca) r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w Sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na dostawę effektów pogrzebowych dla służby pogrzebowej wyznania Rzymsko-Katolickiego potrzebnych, w wykazie kosztów poszczególnionych, na summę rubli tysiąc dziewięćset ośmdziesiąt dziewięć, kopiejek dziesięć obliczonych i do niniejszej licytacji podanych.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym, ceny kop. 70, podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od summy wykazem kosztów obliczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji dołączyć należy kwit Kassy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy, na złożone w tejże kassie wadjum w ilości rs. 200 i na koszta ogłoszenia rs. 20, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki i anszlag dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklacji.

W skutek ogłoszenia z dnia ... podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy effektów pogrzebowych, dla służby pogrzebowej wyznania Rzymsko-Katolickiego potrzebnej, w wykazie kosztów poszczególnionych, za summę anszlagową rs. 1989 k. 10 (wypisać literami) i odstępuję od takowej procentów NN. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonych.

Kwit na złożone w kassie Głównej Ekonomicznej M. Warszawy vadium w ilości rs. 200 i na koszta ogłoszenia rs. 20 przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pod Nr ... pisałem dnia NN. (podpisać wyraźnie Imię i Nazwisko). 1—3 5817—

Magistrat Miasta Warszawy.

Dnia 6 (18) Maja r. b., o godzinie 12 w południe odbędzie sią w Sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na pomalowanie i reperację cian zewnętrznych pragskich rogatek, a mianowicie: Moskiewskiej, Ząbkowskiej i Petersburskiej, od summy rubli sto ośmdziesiąt, anszlagiem obliczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym, ceny kop. 70, podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od summy wykazem kosztów objętej i do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kassy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy, na złożone w tejże vadjum w ilości rs. 20 i na koszta ogłoszenia rs. 15, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym, każdodziennie, wyjąwszy dni świąteczne.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia ... podaję niniejszą deklarację, mocą której, podejmuję się pomalowania i wyreparowania ścian zewnętrznych pragskich rogatek, a mianowicie: Moskiewskiej, Ząbkowskiej i Petersburskiej, za summę anszlagową rubli 180 (wypisać literami) i od takowej procentów NN. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy wadjum w ilości rs. 20, i na koszta ogłoszenia rs. 15 przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pisałem dnia ... Mca ... i roku (podpisać wyraźnie imię i nazwisko). — 5817 — 1—1

SYNDYK
MASSY UPADŁOŚCI
A. H. Glücksman,
w Zgierzu.

Podaje do publicznej wiadomości, iż z mocy decyzji Sędziego Komissarza tejże massy odbywać się będzie w mieście Zgierzu pod Nrem 265, w mieszkaniu upadłego Abrama Hersza Glücksman, sprzedaż przez publiczną licytację mebli, i w ogóle sprzętów pokojowych, naczyń kuchennych, oraz przędzy wełnianej i bawełnianej. Licytacja rozpocznie się w dniu 15 (27) Maja r. b., o godzinie 11-tej rano, i trwać będzie codziennie, aż do zupełnej wyprzedaży.

Juljan Wilman, Patron.

—5881—1—3

Syndyk tymczasowy Massy Upadłości
Aleksandra Binensztok.

Ogłasza, iż na zasadzie upoważnienia W. Aleksandra Flatau, Sędziego Komissarza tejże massy, z dnia 10 (22) Kwietnia r. b.. sprzedawane będą przez publiczną licytację rozmaite towary, okrycia i kaftany damskie, meble i t. p, przy ulicy Nalewki, w domu pod Nrem 2243 w Warszawie, w dniach 7 (19) Maja i następnych dni r. b., o godzinie 12 w południe, aż do ukończenia takowej, a to za gotowiznę natychmiast po przybiciu płacić się mającą, z wyłączeniem kuponów. Warszawa, dnia 24 Kwietnia (6 Maja) 1874 r.

Seweryn Chmielewski,
Patron.

—5904—1 1

Syndycy tymczasowi masy upadłości „WARMIŃSKA i S-KA“

Na mocy upoważnienia Sędziego Komisarza, zawiadamiają niniejszem, że w sklepie pod Nr 1259b, przy ulicy Nowy Świat, pod firmą „Anna Warmińska i Ska“ egzystującym, w dniu 7 (19) b. m. i r., o godzinie 3-ej z południa, rozpocznie się licytacja towarów bławatnych i galanteryjnych, objętych spisem inwentarza, za gotowe pieniądze. W dalszym ciągu taż licytacja odbywać się będzie i w dniach następnych, o tej samej porze, z wyjątkiem świąt. — Warszawa d. 27 Kwietnia (9 Maja) 1874 r. Ludwik **Marczewski**, Adwokat.—Kacper Wojczyński.

5897— 1—1—

Dobra ziemskie Garbów i Kępa Ożarowska

z przyległościami, w pow. Nowo-Aleksandryjskim, gub. Lubelskiej położone, sprzedane zostaną przez publiczną licytację w drodze działów, w Trybunale Cywilnym w Warszawie, Wydziale II gim, dnia 8 (20) Maja r. b. o godzinie 5-tej po południu. Licytacja zacznie się od summy rs. 221,770, jako szacunku taxą biegłych ustanowionego. Vadjum rs. 10,000. Zbiór objaśnień, warunki i taxę przejrzeć można w Kancellarji Pisarza Trybunału Wydziału II-go i u popierającego sprzedaż Andrzeja Brzezińskiego, Obrońcy przy Senacie, w Warszawie, przy ulicy Miodowej pod Nrem 2 zamieszkałego.

—5495—3—3

Dobra ziemskie
RYKI

z przyległościami, w pow. Garwolińskim, gub. Siedleckiej położone, sprzedane zostaną przez publiczną licytację w drodze działów, w Trybunale Cywilnym w Warszawie, Wydziale II-gim, dnia 8 (20) Maja r. b., o godzinie 5 i pół po południu. Licytacja zacznie się od summy rs. 165,000, jako szacunku taxą biegłych ustanowionego. Vadjum rs. 7,500. Zbiór objaśnień, warunki i taxę przejrzeć można w Kancelarji Pisarza Trybunału, Wydziału II-go i u popierającego sprzedaż Andrzeja Brzezińskiego, Obrońcy przy Senacie, w Warszawie, przy ulicy Miodowej, pod Nrem 2 zamieszkałego. —5496—3—3

— Na żądanie Opieki nieletniego sukcesora, oraz z mocy upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie, z d. 25 Kwietnia (7 Maja) r. b. Nr 4567,

RUCHOMOŚCI

po Annie Wilechowicz pozostałe, jakoto: meble, pościel, garderoba i bielizna damska, biżuterja, sprzęty pokojowe i kuchenne, spisem inwentarza przezemnie sporządzonym objęte, sprzedane będą przez publiczną licytację w dniu 30 Kwietnia (12 Maja) 1874 r., o godzinie 3-ciej po południu, przy ulicy Dunaj w domu pod Nrem 147.

Bogusław Pyzowski,
Rejent.

—5836—2—2

Poszukiwany jest
NAUCZYCIEL

znający dokładnie wykład nauk gimnazjalnych, posiadający języki polski i rossyjski, do chłopczyka 10-letniego, na wieś, do zamożnego domu. Bliższa wiadomość w Księgarni S. Czarnowskiego i S-ka, ulica Chmielna Nr 8 nowy, (czwarty dom od Nowego-Światu). —5747—3—3

Potrzebny dobry
LEKARZ,

do osady Nowe-Miasto pod Płońskiem. O warunkach dowiedzieć się w Warszawie przy ulicy Żórawiej, u Właściciela domu Nr 18.

—5337—3—3

URZĘDNIK spadły z etatu, obznajmiony z przepisami policyjno-administracyjnemi, posiadający odpowiednią kaucją, pragnie przyjąć obowiązki Rządcy, Kassjera, Buchhaltera lub Pisarza w jakiejkolwiek fabryce lub domu. Osoby interesowane zgłosić się lub nadesłać swój adres raczą, na ulicę Żelaznej Nr 1123 (22), na 1-em piętrze do Rządcy tegoż domu. —5570—3—3

TECHNIK

szukający zarobku, zawiadamia PP. Inżynierów i Budowniczych, że podejmuje się wykonywania wszelkich rysunków technicznych. Posiada język rossyjski, polski, niemiecki i francuzki. Wiadomość na ulicy Chmielnej Nr 6, mieszkania 19 na dole, codziennie od godziny 10 tej do 1-ej rano. —5558—3—3

Potrzebny jest
RZĄDCA

od 1-go Lipca r. b., z kaucją Rsr. 250, na pewność pobieranego komornego, za wynagrodzenie daje się mieszkanie wartości Rsr. 110 rocznie, może być dobrane do tego mieszkanie jeszcze dwa pokoje komunikacyjne, wraz z ogrodem owocowym, warzywnym i kwiatowym. Wiadomość u właścicielki domu, ulica Łucka, Nr 14 n. 5856—1—2

Potrzebnym jest
RZĄDCA

do dużego domu, z kaucją rs. 1,500, od dnia 1-go Lipca r. b. Wiadomość u W-go Marczewskiego Adwokata, przy ulicy Miodowej Nr 6 nowy, dom W-go Mrozowskiego.

—5983—1—3

Do majątku w bliskości Warszawy położonego, potrzebnym jest

Pisarz gospodarczy,

znający rachunkowość, z dobremi świadectwami, oraz **Praktykant** za wynagrodzeniem. Wiadomość: ulica Elektoralna Nr 47, mieszkania Nr 26. 5620—1—2

Do majątku położonego w bliskości kolei W. B., potrzebny jest zaraz lub od Ś-go Jana

PISARZ

gospodarczy i **Ogrodnik**, obaj kawalerowie. Wiadomość od godziny 4 do 6 po południu, w mieszkaniu W. Keczalskiego, Plac Ś-go Aleksandra, dom Junga, pod Nr 8 nowy.

—5730—3—3

OSOBA

samotna, w średniem wieku, taktowna i z wychowaniem, poszukuje miejsca w domach zamożnych do zarządu domem lub dozoru dzieci, albo też do jakiejkolwiek pracy kobiecej. Wiadomość na Nowolipiu Nr 42, mieszkania 11, zastać można od godz. 12 do 4 po południu. —5687—3—3

Potrzebną jest
OSOBA

płci żeńskiej, do usług, za mieszkanie i stół, jeśli będzie prać i prasować, za osobnem wynagrodzeniem. Tamże jest Fortepian, Kanarki i różne Kwiaty do sprzedania. Ulica Zakroczymska Nr 9 nowy, mieszkania Nr 29, w dziedzińcu, w oficynie na dole. Widzieć można od godziny 10 z rana do 3 po południu. —5870—1—1

Poszukuje miejsca
PSZCZOLARZ

obeznany praktycznie z wszelkiemi sposobami chowania pszczół, jak również mogący zająć się rybołówstwem na dużą skalę i ogrodnictwem. Wiadomość uprasza się zostawić w Redakcji pod lit. J. S. —5081—3—3

Kamilla Mierkowska, utrzymująca rekomendację **Guwernantek, Guwernesów i Bon**, w krótkim czasie wyjeżdża do Drezna, Brukselli i Paryża, celem zwiedzania Zakładów naukowych, angażowania Nauczycielek i Bon cudzoziemek. Osoby pragnące skorzystać z tej sposobności, zechcą spiesznie zgłaszać się. Długa ulica Nr 21, pierwsze piętro. —5902—1—1—

W interesie handlowym, potrzebny jest zaraz

KASSJER

któryby złożywszy rs 1,000, mógł się zająć od godziny 6-tej rano do 8-mej wieczorem. Oprócz wynagrodzenia, może mieć mały pokoik, usługę i opał. Reflektanci raczą nadsyłać swoje adresa do Redakcji Kurjera pod literami S. B. —5929—2—3

Potrzebne są
P A N N Y

do nauki, do szycia bielizny, ulica Leszno Nr 24 nowy, w podwórku na lewo, 2-gie piętro, mieszkania Nr 21. —5910—1—1

Do Magazynu Strojów i Sukien Damskich potrzebna jest

PANNA

dp sklepu. Znająca się na krawieczczyznie, mówiąca po francuzku ma pierwszeństwo. Wiadomość w magazynie Strojów i Fabryce Kwiatów, przy ulicy Miodowej pod Nrem 9, pierwszy sklep za bramą. —5874—1—1

PANNY

uzdatnione do roboty Sukien Damskich, mogą znaleść zatrudnienie w Magazynie Mód **E. Spiner**. Ulica Krak.-Przedm. Nr 450 (83)

—5884—1—3—

PANNA

uzdatniona do stroju, potrzebna jest zazaz **do Magazynu Mód** przy ulicy Szerokiej-Freta, Nr 18. —5901—1—2—

PANNY

uzdatnione w robocie i do nauki, mogą znaleść zajęcie **zaraz** w Pracowni Sukien i Okryć damskich, w domu Nr 2673a, na 1-m piętrze, róg Bednarskiej i Krakowskiego-Przedmieścia. —5903-I—1—

PANNY

podręczne i do nauki, do szycia sukien, potrzebne są zaraz do pracowni, Nowy-Świat Nr 41 nowy, w oficynie, na parterze, ostatnia sień na lewo. —3820—2—3

PANNY.

Do domu prywatnego potrzebna jest zaraz Panna, umiejąca dobrze szyć na maszynie Welera-Wilsona, oraz Panna podręczna. Wiadomość przy ulicy Widok Nr 1, mieszkania 23. —5745—3—3

Do Pracowni Ubiorów Damskich Marji Marczewskiej, przy ulicy Niecałej pod Nrem 8 nowym, w podwórzu na lewo na dole, potrzebne są

P A N N Y

uzdatnione i do nauki.

5653—3—3

LEŚNICZY

poszukuje miejsca od 1 Lipca r. b. w Królestwie lub Cesarstwie. Adres: Koło, Gub. Kaliszska. **F. Leszczyński**. —5892—1—3

MAMKA

ze świeżym pokarmem, jest u Akuszerki **Gawareckiej**. — Ulica Bednarska, Nr domu 2678, nowy 11. —5894—1—1—

Summa nieletnich rs. 2,400,

jest do wypożyczenia na dobry numer hypoteki w Warszawie. Wiadomość przy ulicy Chłodnej Nr 6, mieszkania 15, w oficynie wprost bramy, bez pośrednictwa osób trzecich. —5835—1—3

OSTRZEŻENIE.



Wydzierżawiwszy polowanie na gruntach włościańskich wsi Kawenczyna i Ząbek, jak również kolonji Antoninów, w gminie Grochów położonych, ostrzegam PP. Myśliwych, ażeby na takowych bez piśmiennego mego pozwolenia pod odpowiedzialnością za niestosowanie się po przepisów prawa o polowaniu — nie polowali, przytem, nadmieniam, że z mocy kontraktu miejscowi włościanie obowiązani są od każdego samowolnie polującego na pomienionych gruntach, odbierać wydawane przez W go Naczelnika Powiatu świadectwa na polowanie, celem przedstawienia takowych właściwej Władzy.
—5852—1—3 H. S.

VICHY

Zakład Kąpielowy

(Francja, departament de l'Allier).
WŁASNOŚĆ RZĄDOWA FRANCUZKA.
Administracja: w Paryżu, Bouler: Montmartre 22.

Pora Kąpielowa,

w Zakładzie Vichy, jednym z najwykwintniej urządzonych w Europie Kąpieli i natryskiwania.
Codzień od 15 Maja do 15 Września Teatr i Koncerta w Casino. Muzyka w Parku. Czytelnia, Salon dla Dam, Salon do gier, do konwersacji, do gry w Bilard.
Koleje żelazne prowadzą do Vichy.
—5434—2—9

BAROMETRY

merkurjalne od rs. 2½,—metaliczne od rs. 6. **THERMOMETRY** w rozmaitych oprawach od kop. 50, w Zakładzie

Juliana Weissblum, Optyka.

Ulica Nowo-Senatorska Nr 477a, obok Apteki.
4983—3 3

POKOST

w wyborowym gatunku, zwyczajny i do białych farb **jasny,** poleca

WARSZAWSKA OLEJARNIA PAROWA.

Obstalunki przyjmują się w kantorze fabrycznym. Ulica Hoża Nr 9 i w kantorze W-go **Leopolda Meyer**, ulica Rymarska Nr 8. —5624—3—12

ZAWIADOMIENIE

z handlu Braci WRÓBEL
od dnia 1 (13) Kwietnia 1874

ceny

MASŁA

zniżone.

PP. Restauratorzy i Kuchmistrze, znajdą także towar odpowiedni w cenie i lepszy jak za Żelazną Bramą.
15—0 —4548—

PO KOP. 50.

Fabryka Obić Papierowych dawniej **W. Moes**, Skład Główny przy ulicy Długiej Nr 17 nowy, drugi dom od rogu Miodowej, (W. Koelichena), sprzedaje **OBICIA SALONOWE** ze złotem, w dobrym gatunku.
—5857—1—6

Majątek ziemski

dzies. 270 (włók 18) rozległości, w czem łąk nadrzecznych około dzies. 75 (włók 5), przy głównej szosse leżący, niedaleko od Warszawy, od włościan zupełnie odseparowany tak, że tworzy zaokrągloną całość, jest bez pośrednictwa osób trzecich, zaraz, z wszelkiemi inwentarzami i zasiewami do sprzedania. Wiadomość u Rządcy hotelu Krakowskiego w Warszawie. —5891—1—3

Pracownia Strojów i Sukien Damskich

JULJI HOFFMANN,

róg Krak. Przedm. i Podwalu Nr 97.
Przyjmuje wszelkie roboty w zakres krawieczczyzny damskiej wchodzące, oraz wykonywa wszelkie hafty srebrem i złotem. Tamże potrzebna jest **PANNA** uzdolniona do Strojów i Sukien, oraz Panny do nauki.
—5890—1—3

Żądaną jest summa od 5,000 rs. do 8,000 rs.,

na pierwszy numer hypoteki Majątku Ziemskiego, położonego pod m. Włocławkiem lub na dom w temże mieście, bez pośrednictwa osób trzecich. Po objaśnienie udać się należy na pierwsze piętro domu, przy ulicy Kanonia Nr 10 nowy. —5430—3—3

Rubli srebrem 3,000.

Na spłacenie wierzytelności na 1 szy numerze, po pożyczce budowlanej domu wartości rs. 60,000 zabezpieczonej, **żądaną jest pożyczka rs. 3,000,** na umiarkowany procent, bez pośrednictwa. Ulica Złota N. 16, mieszkania Nr :. —5895—1 1

RS. 15,000

na dom dwupiętrowy w najprzyncypalniejszej ulicy położony, na pierwszą hipotekę poszukiwane, Chmielna 25 od 3 do 6-ej w oficynie na dole, stróż wskaże. 2—3—5784—

Po cenie kosztu

WYPRZEDAŻ.

Skład Szkła, Kryształów, Porcelany i Fajansu

H. SOSNOWSKIEGO

(dawniej **A. HERMAN**),
przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, wprost Nowego Zjazdu Nr 453/89.
Z powodu zmiany dotychczasowego lokalu, urządził z dniem 28 Kwietnia 1874 r. ogólną wyprzedaż wszystkich towarów po cenie kosztu, jako też i wszystkich utensylji sklepowych. —5272—6—6

Do sprzedania w każdym czasie

MAJĄTEK

ziemski

10 cio włókowy, od Warszawy za rogatką Wolską wiorst 15½, z tych 14 wiorst szossą od stacji Pruszków wiorst 6, od Błonia wiorst 10, od cukrowni Józefów wiorst 5.— W glebie pszenno-buraczanej. Zabudowania dostateczne, po większej części murowane. oszacowane do ubezpieczenia na 20,000 rubli, Dom mieszkalny murowany, o 9-ciu pokojach z suterynami, w których kuchnia pralnia, mleczarnia i piwnice. Ogród warzywno owocowy z tysiącem sztuk drzew wyborowych gatunków—z inspektami szparagarnią, i t. p. urządzeniami, dobry dochód przynoszącemi. Wysiewu ośmdziesiąt kilka korcy oziminy, można przy łatwości dowożenia gnojów z Warszawy, doprowadzić do 100 korcy wysiewu, przeważnie pszenicy. Krowy zwykłe nienaszowe dają dochodu z nabiału przeszło rs. 50 od sztuki rocznie. Nabiał od stawia się do umówionych gospod w Warszawie. Można i należy trzymać 40 sztuk krów a nawet i więcej, jeżeli dotychczasowy system gospodarczy zamieni się na pastwiskowy. Pożyczki Towarzystwa kredytowego przed 2 ma laty odnowionej udzielono 10,000 rubli.—Rozkolonizowanie gruntów z powodu bliskości od Warszawy łatwe i można pozostać za niewielkie pieniądze przy pięknej willi z dochodnym ogrodem i pewną częścią gruntu dla utrzymania kilku lub więcej krów. Bliższe porozumienie się o warunki sprzedaży u właściciela domu przy placu Zielonym, Nr 10, obok hotelu Victoria.
—5556—2—3

Suknie Damskie

odpowiednio wszelkim wymaganiom gustu i mody wykonywają się w pracowni Kosteckiej pod Nrem nowym 45, na Lesznie za Solną.
—5651—3—3

FOLWARK

obejmujący dzies. 155 (morgów nowopolskich 310), w glebie pszennej i żytniej, z łąkami dwusiecznemi, do dóbr **Koziegłowy** w guberji Petrokowskiej, powiecie Bendińskim położonych należący, od miasta **Częstochowy** wiorst 21, od stacji drogi żelaznej **Myszkow** wiorst 8, od granicy szlązko-pruskiej wiorst 2 odległy, może być zaraz lub od Ś-go Jana 1874 r., oddany w administrację poręczoną, na 1st 12 lub 18. O warunkach szczegółowych dowiedzieć się można na miejscu u **Jana Gerłowskiego** we wsi **Lgota Koziegłowska**, o 6 wiorst od stacji pocztowej Myszków zamieszkałego.
—5834—2—3

FOLWARK

bez żadnej służebności, składający się z 180 dzies. (włók 12), jest do sprzedania w powiecie Nowo-Mińskim, z zasiewami ozimemi i wiosennemi, od stacji drogi żelaznej Mińsk wiorst 5, od m. Warszawy wiorst 30. Wiadomość bliższa w sklepie W-go Sosnowskiego, Krakowskie-Przedmieście Nr 453 (89).
—5647—3—3

Jest do wynajęcia przy ulicy Złotej

oddzielny Domek,

wraz z podwórzem i zabudowaniami odpowiedniemi na warsztat stolarski lub jaki skład. Wiadomość: ulica Chmielna Nr 25, mieszkania 15. —5770—3—3

Do sprzedania za rs. 5,500

DOM

w blizkości ulicy Chłodnej i Grzybowa, mający łokci kwadratowych 4,165, z placem frontowem łokci 130, stajniami, wozowniami, zdatny dla Dorożkarza lub Fabrykanta, całe lub częściowo. Wiadomość: ulica Sienna Nr 2, mieszkania 9. —5769—3—3

DOM

dwupiętrowy
przy jednej z najprzyncypalniejszych ulic położony 9½ procent niosący, z wolnej ręki do sprzedania bez interwencji trzecich osób Chmielna 25 od 3 do 6-ej. Stróż wskaże.
2—3—5783—

Do Fabryki Kwiatów

MARJI FITKAŁ,

przy ulicy Długiej pod Nrem 16 nowym, wprost Cerkwi, potrzebne są
Panny podręczne i Uczennice.
—5736—2—3

Do odstąpienia zaraz

DIERŻAWA WSI

na lat 6, od Ś-go Jana, lub więcej, w odległości 5 kwandransy jazdy od Warszawy. Wiadomość bliższa u pana Wiśniewskiego Kupca, róg ulicy Piwnej i Placu Zamkowego.
—5743—2 2

PRAWDZIWE MAKARONY

włoskie,

w 30 przeszło odmianach, otrzymał Handel W.n, Owoców i Delikatesów

BRACI WRÓBEL

i takowe poleca.

Krakowskie-Przedmieście, obok kościoła Ś-go Krzyża. 14—0—4549—

Są do sprzedania:

BALE trzy calowe, **DESKI** dwucalówki dziewięcio łokciowe, wszystko nowe, sztuk kilkaset; może być sprzedane częściowo lub razem,—**PODWALIN** sztuk kilka, grubości 10 cali. Wiadomość u Właściciela domu Nr 58/1232, ulica Pańska za Żelazną.
—5643—3—4

PROŚBY

i Tłómaczenia

redagują się w domu pod Nrem 533, na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Podwala, gdzie Apteka, oraz udzielają się informacje w interesach sądowych i administracyjnych.
—5460—4—4

Nagrody rs. 100.

Osobie, która wyszukać zdolną **zajęcia** mężczyźnie w średnim wieku, zapewnienie na własnej Nieruchomości do wysokości rubli srebrem 5,000 dać mogącej na prowincji, tutułem kaucji, Prawo cywilne i administracyjne dokładnie są znane, adres w Redakcji pod lit. W. R. K. —5742—2—3

WYPRZEDAŻ.

Księgarnia **BLUMENTHALA** zgromadziwszy od przeszło ćwierć wieku znaczne zapasy dzieł nader rzadkich, odnoszących się do historji, literatury i starożytności, oraz nowości literackie w różnych językach, takowych **wyprzedaż** z dniem 1-ym Maja r. b. rozpoczyna po cenach **znacznie zniżonych.** Tym sposobem powyższa firma dostarcza sposobność Szanownym Panom wzbogacenia swoich Bibliotek korzystnie.
—5619—3—3

Do sprzedania:

Szafy sklepowe, Kontuar z kantorkiem, **2 Lustra** w palisandrowych ramach i **Pryszníc** duża. Wiadomość przy ulicy róg Długiej i Bielańskiej Nr 43, stróż wskaże.
—5330—3—3

Po bardzo nizkiej cenie, jest do sprzedania kilka tuzinów

Koszul męzkich,

w Pracowni Bielizny; ulica Mostowa Nr 15, 2 piętro.—Tamże potrzebna jest **Panienka** do maszyny i do nauki. —5664—3—3

Kilkanaście korcy dobrej

WYKI

jest do sprzedania w kantorze B. Werner et Comp. Tłomackie Nr 9. —5810—2—3

Mleczarnia

w domu Nr 58 na Nowym-Świecie, można dostać w każdym czasie mleka świeżego prosto od krów, jako też wybornej śmietanki i mleka zsiadłego. Tamże jest zaraz do wynajęcia **Mieszkanie** na parterze, z 2-ch pokoi i przedpokoju, z oddzielnym wejściem, za rs. 140 rocznie.— Tamże do sprzedania **dwie Suknie** mało używane, z wełnianego rypsu i białej piki, za przystępną cenę.
—5695—3—3

Maszyny Gazowe do wyrabiania napoi gazowych, wszelkiego gatunku Wody Sodowej, Limoniady, Win musujących, Sody water, i do nasycania gazem piwa i cidru. — **DYPLOM HONOROWY,** Medal złoty i wielki Medal złoty na Wystawach w Lyonie i w Moskwie 1872 r., Medal postępu, (równoważny wielkiemu Medalowi złotemu), na Wystawie Wiedeńskiej 1873 r.



S I F O N Y

o wielkiej tłoczni 2 f. 25 c.



o wielkiej i małej tłoczni owalne i walcowe, wypróbowane pod ciśnieniem 20 atmosfer. Proste, trwałe i łatwe do



o małej tłoczni 2 f. 15 c.

czyszczenia. Cena 1 go gatunku. szkło kryształowe.—**I. HERMANN LACHAPELLE Fabrykant-Mechanik,** 144, ulica du Faubourg Poissoniere Paryż. Posyłka bezpłatna prospektów szczegółowych. Posyłka bezpłatna Podręcznika Napoi Gazowych wydanego i opatrzonego pieczęcią przez J. Hermann-Lachapelle. Cena 5 franków. Sprowadzać można za pośrednictwem PP. Galle braci i L. Spiessa w Warszawie. —4573—4 9

DWA LUSTRA

wysokie, salonowe, z konsolami, w ramach mahoniowych, zupełnie nowe, oraz „Tremo", są do sprzedania w gmachu Izby Kontrolnej róg Nowego-Światu i Alei Jerozolimskiej. Wiadomość u Szwajcara. —5754—2—3

5 Krów dojnych,

jest do sprzedania zaraz, za cenę przystępną, wraz ze wszystkiemi sprzętami do gospodarstwa mleczarni. Bliższa wiadomość przy ulicy Wspólnej Nr 18 nowy, 1636 hyp. stróż wskaże. —5438—3—3

Stal angielska w najlepszym gatunku.

RURY żelazne kute, z mufkami do rozprowadzania **pary, wody i gazu** wszelkich wymiarów, poczynając od $^1/_8$ cala średnicy wewnętrznej. Rury te kosztują w porównaniu z rurami miedzianemi tychże samych rozmiarów, tylko połowę tego co te ostatnie.

Łączniki i odnogi wszelkich wymiarów, odpowiednie do tychże rur.

Rury żelazne kute do pary, od 3 do 24 cali średnicy, z szajbami, używane także powszechnie przy ogrzewaniu zakładów fabrycznych parą, o połowę tańsze od rur miedzianych.

Wszelkie mosiężne przybory do rozprowadzania gazu np. beki, kraniki przelotne, kraniki do rurek gummowych i t p.

Rury ołowiane różnych wymiarów funt po 13 kop.

Rury ołowiane wewnątrz cynowane, cyną wykładane.

Rury cynowe różnych wymiarów, funt po rs. 1, polecają

Kraft et Kuksz.

13—0 —8820 — w Warszawie, ulica Miodowa, Nr 490/1.

Warszawska Olejarnia Parowa

ULICA HOŻA Nr 9.

POLECA:

Oliwę do machin po 21 kop. za funt.

Olej do machin po $17^1/_2$ kop. za funt.

Biorącym w większych partjach odstępuje się stosowny **rabat**. Obstalunki przyjmuje się w kantorze fabrycznym i w kantorze W-go **Leopolda Meyer**, ulica Rymarska, numer 8. 3 12 — 5625 —

MAGAZYN UBIORÓW DAMSKICH

FERDYNANDA CAR,

przy ulicy Miodowej Nr 15 nowy, na wprost Sądu Appelacyjnego K. P.

Po powrocie właściciela z zagranicy, otrzymał świeży transport na porę letnią: **kostiumów, okrywek, narzutek, żakietek, kapeluszy**, jakoteż i wszelkich innych przyborów damskich w najnowszych fasonach, po cenach umiarkowanych.

3—3 —5595—

Do niżej wymienionego kantoru nadszedł świeży transport

WYKSATYNY

czyli tkaniny nieprzemakalnej i nieplamistej.

w rozmaitych gatunkach i deseniach, a mianowicie: Na obicia mebli i powozów, niedostępne dla moli i kurzu, na wszelkie wyroby rymarskie, na ubrania męzkie i damskie, na podkłady dla dzieci, na prześcieradła dla chorych, na pokrycie wagonów i wozów frakfowych, oraz posiada w znacznym wyborze gotowe **burki, fartuchy, bluzki, serwety opony** czyli **brezenty i chodniki.**

Prócz tego na nadchodzącą porę wiosenną, zaopatrzył Skład w znacznym wyborze **WYKSATYNY JEDWABNEJ** na damskie ubrania. Interesanci raczą się zgłosić na ulicę Żabią Nr 1, wprost bramy Saskiego ogrodu do kantoru Samuela Lewenberg, który posiada wyłączną agenturę powyższych patentowanych wyrobów na całe Królestwo Polskie, i sprzedaje takowe po cenach fabrycznych. Handlującym odstępuje się rabat.

Kantor otwarty codziennie od 9 rano do 5 wieczór. 5—6—5461—

JEUNESSE ET FRAICHEUR DU TEINT

par l'emploi de la

CRÊME DE BEAUTÉ

a base de GLYCÉRINE et de BISMUTH

et de la Poudre de riz

AUX FLEURS DE LYS

de Cachemyr

VIOLET

12, Boulevard des Capucines

Retonde du Grand-Hôtel PARIS

VIOLET

Inventeur du

SAVON ROYAL DE THRIDACE

seul recommandé

par les

CÉLÉBRITÉS MEDICALES

317, Rue Saint-Denis

11 24 — 12,836 —

Se trouvant chez tous les Parfumeurs Coiffeurs.

w Petersburgu przy moście Kazańskim dom Ustinowa

POWIETRZNE DZWONKI,

wMoskwie przy ul. Twerskiej wprost Klubu Angielskiego dom Lubinowa.

bardzo dogodne do zastosowania

w mieszkaniach, Hotelach, Szpitalach, Fabrykach, Łaźniach, i t. p. Zakładach.

WINTERHALTER et Comp.

Urządzenie nadzwyczaj proste.

Przybyli do tutejszego miasta z rozmaitemi powietrznemi dzwonkami i apparatami, przyjmujemy zamówienia w *Hotelu Rzymskim, Nr 34, wprost Poczty.*

Urządzenie nadzwyczaj proste.

1—5 —5833

PIERWSZA W KRAJU FABRYKA OBUWIA MASZYNOWEGO,

Ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że korzystając z poczynionych wynalazków, szczególniej **Amerykańskich**, zastosowała u siebie najlepsze maszyny i zmieniła dotychczasowy system obuwia szrubowanego na **maszynowy szyty.**

System ostatni, uznany powszechnie za najlepszy, ma tę wyższość nad wszystkiemi innemi, że nie pozbawia podeszwy właściwej skórze elastyczności i czyni obuwie miękkiem i przyjemnem w chodzeniu. Obuwie to jest przytem trwałe, lekkie i nieprzemakalne, ceny zaś są bardzo przystępne.

Polecając Szanownej Publiczności nowy ten wyrób śmiem sądzić, że wszelkiem wymaganiom zadość uczynić potrafię.

Z uszanowaniem **Wl. Fabr. Lubliński.**

Sprzedaż Główna Plac Teatralny, ulica Wierzbowa, Nr 473B w Warszawie.

2—6 — 5685 —

Fabryka Przetworów Chemicznych

POD FIRMĄ

HIRSCHMANN, KIJEWSKI & SCHOLTZE,

w Warszawie pod Nr 49 przy ulicy Solec egzystująca, zawiadamia, że od dnia 1 Maja r. b. sprzedawać będzie

POLEWĘ BIAŁĄ NA KAFLE,

po cenach zniżonych, a mianowicie. Nr 1 po rs. 16, Nr 2 po rs. 13 i Nr 3 po rs. 10, za 100 funtów netto. 3—3 — 5478 —

Ważne dla Panów Budowniczych

SZYNY ŻELAZNE

5 cali angielskich wysokie, a 2—12 łokci długie. Są w znacznej ilości **do sprzedania.** Wiadomość przy ulicy Granicznej Nr 14 **w Kantorze Instytutu Wód Mineralnych.** 1—6 — 5863 —

Po cenach nizkich:

Koszule męzkie białe kretonowe z cienkiemi webowemi gorsami po rs. 1 kop. 80.

Koszule męzkie białe prane z cienkiemi gorsami po rs. 1 kop. 65.

Koszule męzkie białe prane kretonowe kolorowe gustowne po rs. 1 kop. 75.

poleca w znacznym wyborze

Skład Płótna i Bielizny Józefa Nathanblut

22. SENATORSKA. 22.

6—6 Wprost Kościoła Ś-go Antoniego. — 5279 —

Rurki szklanne do picia wód mineralnych. Tuzin kop. 30.
Szprycki szklanne, okręcane bawełną, tuzin kop. 60.
Szprycki szklane okręcane skórką, tuzin kop. 75.
Pipetki szklanne do liczenia kropli, tuzin kop. 60.
Eprowetki szklanne różżnej wielkości, tuzin kop. 40.
Fontanki do płukania oczu, tuzin rs. 3.
Reflesesery, czyli odświerzacze powietrza, tuzin rs. 1 kop. 20.
Flaszeczki dla Homeopatów, kopa od kop. 90.
Mamki do karmienia dzieci, turin rs. 2 kop. 40.
Gronka szklane do kwiatów sztucznych, tysiąc rs 2 kop. 25.
Diamenta szklarskie, łatwe do rznięcia szkła, od rs. 2 kop. 25.
Rurki szklanne do kotłów parowych i na różne miary.
Kit szklarski pokostowy, funt kop. 6.

Tamze przyjmują się wszelkie roboty Szklarskie po cenach tanich, z czem poleca się

SKŁAD Szkła, Porcelany, Fajansu i t. p.

Ulica Nowy-Świat, Nr 43, w Warszawie.

CZERWONE ZNAKI.

1—3 —5853 —

Skład Papieru na Nowym-Świecie, Nr 62 w Warszawie

ST. WINIARSKIEGO,

odebrał z zagranicy transport nowego wynalazku, nader praktyczne

MAGICZNE KAŁAMARZE

z Atramentem nie wyczerpującym się, który tworzy się w kałamarzu w dowolnej ilości, w minutę po nalaniu wody. Kałamarze te są dogodne w podroży, atrament odrazu czarno pisze, nie zmienia koloru, nie pleśnieje, nie niszczy piór i dobrze spływa. Cena za sztukę rs. 1 kop. 65, z przesyłką na prowincję rs. 1 kop. 85.

100 Arkuszy papieru listowego i 50 kopert, w pudełku, z odbiciem liter kop. 50, takiż komplet w deseń, albo liniowanego kop. 60, komplet Angielskiego rs. 1 kop. 20. Za dodatkiem do każdego kompletu rs. 1, mogą być odbite litery wiązane, kolorowe.

100 Biletów drukowanych, na brystolu w pudełku, rs. 1, na glansowawanym papierze litografowane rs 1, na brystolu rs. 1 kop. 50.

Wszelkie Materjały piśmienne i rysunkowe, księgi buchhateryjne i gospodarskie, Woda kolońska, mydła i perfumy, kantor loterji klassycznej, skład wyrobów tabacznych, prenumerata wszelkich pism perjodycznych, hurtowna i detaliczna sprzedaż zapałek wiedeńskich, ruskich i szwedzkich. Zamówienia z prowincji załatwiają się odwrotną pocztą. 5—6 5210—

Ze sprowadzonej partji



KNURÓW I ŚWIŃ

węgierskiej czystej rassy wprost z **Węgier**, dla JW. Marszałkowej **Kuczyńskiej z Korczewa**, WW. Michała **Hube** z Grodzieńskiego, Ludomira **Gąssowskiego**, z Ludomirowo Andrzejewa, **Michała Bądzyńskiego z Ruskowa**, i kilku innych pozostało się do odstąpienia kilka **Knurów i Matek, węgiarskiej** rassy **na chów**, w cenie 50 rubli za sztukę. Wiadomość u J. Nassalskiego, w Warszawie, ulica Jasna, Nr 3, 1 sze piętro, od frontu. 3—3 —5491—

Schody Szpindlowe

lub tym podobne, ze sklepu do pokoju prowadzić mające, używane, zaraz mogą być kupione. Ktoby miał do sprzedania, raczy zostawić adres w tej Redakcji, pod lit. Ł. W. —5728—3—3

Do sprzedania

ŚWIDER

górniczy, zupełnie nowy, sprowadzony ze specyalnej fabryki na Szlązku, wraz ze wszystkiemi nalaznemi do niego przyborami. Wiadomość: ulica Elektoralna Nr 30, mieszkanin Nr 1. —5880—1—3

Jest do sprzedania

NOWY WÓZEK

na ressorach, czterokołowy, na dwoje dzieci. Ulica Sosnowa Nr 4, na 1 m piętrze, Nr 7 mieszkania. Można widzieć od 6-ej wieczór. —5900—1—1—

Jest do sprzedania

Szafa do sukien,

Wanna, Beczka i dwa **Okrycia Syberynowe,** za przystępną cenę. Przy ulicy róg Grzybowskiej i Waliców Nr. domu 8 nowy. Stróż wskaże.

2—3—5799—